POGODA
Dzisiaj będzie pochmurnie i ciepło. Temperatura około 83 F (28 C). Rano mogą wystąpić przelotne deszcze. Wiatry południowo-zachodnie z prędkością od 15-25 mil na godz.
Jutro będzie słonecznie z temperaturą około 75 F (24 C).
Wschód słońca o godzinie 6:26 rano, zachód o 7:07 wieczorem.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj czwartek, 11 września — Jacka.
Jutro piątek, 12 września — Gwidona.
Pojutrze sobota, 13 września — Jana Chryzostoma, Eugenii.

No. 177 Rok (Vol.) LXXIX | CHICAGO, IL, Czwartek, 11 Września (September 11), 1986 | Telefon wszystkich biur 286-0141. 35¢

SZCZYT PERES–MUBARAK W EGIPCIE

Czy Waszyngton Ustąpi Moskwie?

W Dzisiejszym Numerze Znajdziecie:

* Na temat klasztoru Sióstr Karmelitanek w Oświęcimiu (str. 4)
* Prezes A. Mazewski do weteranów Plac. 90 SWAP (str. 3)
* "Designer Drugs" — zgubna pokusa (str. 5)
* Kronika Podhalańska (str. 2)
* Echa aresztowania Zb. Bujaka (str. 4)
* Ćwieczenia ze skakanką — w Dziale Kobiet (str. 5)
* Nie ma bezdomnych w PRL (str. 4)
* Październik — miesiącem dziedzictwa polskiego w Ameryce (str. 3)

Pogrzeb Ofiar Masakry w Synagodze

Istambuł, Turcja (UPI) — Oddziały policji oddzieliły wczoraj ścisłym kordonem 3.000 obserwatorów od uczestników uroczystości pogrzebowych ofiar sobotniej masakry w istambulskiej synagodze.

Ceremoniom przewodniczył rabin Dawid Assed, który zadecydował we wtorek, by pozostawić zastygłe ślady krwi na ścianach synagogi jako memento sobotniej zbrodniczej akcji w wyniku, której utraciło życie 21 osób.

Dwa ciała ofiar terrorystycznego ataku pochowane zostały w Izraelu, do żydowskiej świątyni wniesiono więc 19 prostych trumien.

Kiedy gromady reporterów próbowały przedzierać się przez wąskie uliczki starożytnego miasta, ich próby utrwalenia na filmowych błonach twarzy uczestników żałobnej procesji spotkały się z niechęcią żałobników.

W uroczystościach żałobnych uczestniczył minister spraw wewnętrznych Turcji, oraz wielu członków tureckiego parlamentu. Prezydent Reagan reprezentowany był przez osobistego wysłannika Jacka Passo, który wraz z amerykańskim ambasadorem w Turcji powiększał grono gości żałobnych.

Prezydent Reagna wysłał do Żydów istambulskich telegram w którym wyraża swoje współczucie i zapewnienie, że Washington czyni wszystko aby położyć kres terroryzmowi.

Z synagogi usunięto zniszczone wybuchami granatów ławki, na stojąco więc uczestnicy ceremonii oddali cześć szczątkom pomordowanych.

Sprawcami sobotniej masakry byli czterej napastnicy, którzy wtargnęli do synagogi, zablokowali za sobą drzwi i zaatakowali modlących się ogniem z pistoletów maszynowych i granatów, dwóch uczestników napadu zginęło na miejscu wysadzając się w powietrze.

Libia oświadczyła we wtorek, że masakra nie jest jej dziełem.

Siły bezpieczeństwa oświadczyły w poniedziałek, że badają źródła pochodzenia użytej przez zamachowców broni. Nie wykluczone, że broń przemycona została kanałami dyplomatycznymi właśnie z Libii.

Zamach Bombowy Na Biuro AKN w Sztokholmie

Sztokholm (CSM) — W miniony poniedziałek potężna eksplozja zniszczyła budynek, w którym mieściło się biuro Afrykańskiego Kongresu Narodowego.

Nikt nie odniósł obrażeń. Nikt również nie przyznał się do podłożenia bomby.

KGB Nadal Domaga Się Wymiany

Agencja TASS Atakuje Wszystkich Reporterów Agencji Zachodnich

Washington (UPI,CT) — Po wczorajszych i przedwczorajszych ostrych wypowiedziach przedstawicieli Waszyngtonu na temat uwolnienia reportera amerykańskiego Nicholasa Daniloffa w dniu wczorajszym nastąpiła wyraźna zmiana stanowiska.

We środę wieczorem Prezydent przyznał wobec dziennikarzy, że otrzymał odpowiedź od Gorbaczowa (na list wysłany w miniony piątek), ale odmówił wszelkich komentarzy zasłaniając się niezbędną dla postępu tajemnicą. "Nie mam zamiaru rozbijać łodzi"—powiedział. Nie potrafił jednak dać jasnej odpowiedzi na pytanie, czy Daniloff zostanie przez KGB zwolniony.

Tego samego dnia jednak administracja przedstawiła stronie sowieckiej nową propozycję, w której sugeruje się by obaj aresztowani—Daniloff i Zacharow—zostali przekazani w ręce własnych ambasad w Moskwie i Waszyngtonie bez pociąganiu do odpowiedzialności Daniloffa. Zacharow miałby "odpowiadać" przed własnym ambasadorem.

Administracja wyraża obawę, że strona sowiecka może nie zgodzić się na takie rozwiązanie, bowiem zaproponowała wcześniej podobne lecz przy zachowaniu znaku równości: zarówno Daniloff jak i Zacharow

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Wycofano Patrole z Terenu Szkół Soweto

Johannesburg (UPI, CT) — Władze wycofały patrole z terenów szkół w Soweto i innych osiedlach czarnych. W niektórych rejonach zanotowano niewielki wzrost liczby uczniów, którzy udali się na zajęcia. Departament Oświaty zamknął do 31 grudnia 20 szkół pozbawiając możliwości nauki 15 tys. uczniów.

Rzecznik departamentu, Job Scheman powiedział, iż w rejonie Johannesburga zamkniętych zostanie 10 lub 15 szkół, większość z nich w Soweto

W Port Elizabeth szkoły nie zostaną zamknięte, o ile frekwencja utrzyma się na poziomie 80 proc.

W szkołach średnich Soweto stawili się wczoraj jedynie nauczyciele. Natomiast w East Orlando do szkół udało się tysiące uczniów. Osiedle to znajduje się pod wpływami Azanian People's Organization, rywalizującej z Kongresem Studentów z Soweto, który popierał od ponad roku bojkot szkół.

W Kapsztadzie, wdowa po pastorze Martinie Lutherze Kingu, Coretta, spotkała się z przywódcą przeciwników apartheidu pastorem Allanem Boesakiem. Spotkanie trwało pół godziny. King odwołała zaplanowane wcześniej spotkanie z prezydentem RPA P.W. Bothą.

Boesak był jednym z tych przeciwników rządu, którzy zaapelowali aby wdowa po pastorze Kingu zrezygnowała ze spotkania.

Rzecznik Bothy powiedział, że King padła ofiarą tych, którzy chcieli aby nie zdawała sobie sprawy z reform przeprowadzonych w Afryce Południowej.

Prorządowa gazeta "Citizen" spekuluje, że po odwołaniu spotkania z Bothą Coretta King nie otrzyma już prawdopodobnie wizy RPA.

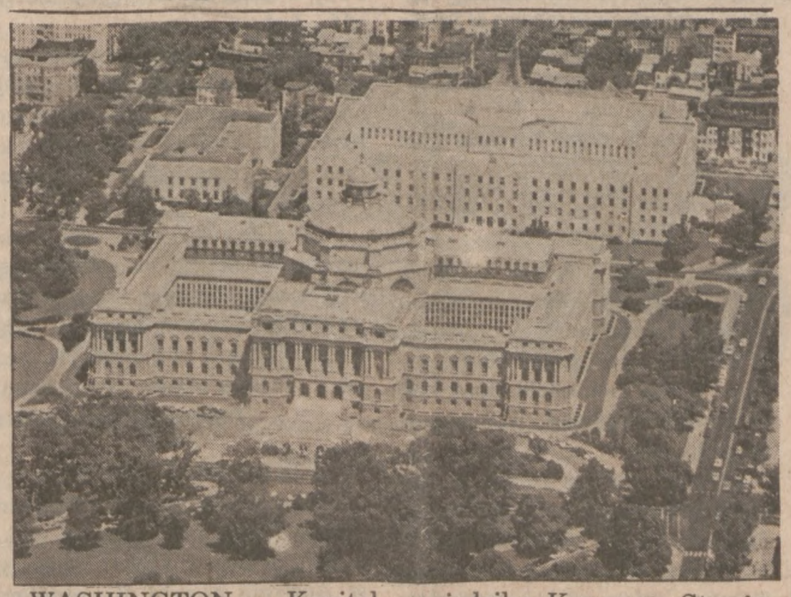

WASHINGTON — Kapitol — siedziba Kongresu Stanów Zjednoczonych. Dzisiaj uczestnicy zjazdu Rady Koordynacyjnej Polonii Wolnego Świata spotkają się tu z amerykańskimi ustawodawcami.

Konferencja K.P.A. z Wiceprez. Bushem

Wiceprezydent George Bush wyraził pełne zrozumienie problemów oraz poparcie postulatów przedstawionych w imieniu Kongresu Polonii Amerykańskiej przez prezesa KPA Alojzego Mazewskiego i wiceprezesa Kazimierza Łukomskiego.

W prawie godzinnej rozmowie poruszona została m. innymi kwestia zmiany przepisów warunkujących udzielanie azylu politycznego dla uchodźców polskich. KPA zabiega o wznowienie zasady, która obowiązywała przed rokiem 1980-ym, że w stosunku do uchodźców z krajów o systemie dyktatur **obawa przed prześladowaniami**, bez konieczności udowodnienia istotnie grożących represji, powinna stanowić wystarczające kryterium aprobaty aplikacji o azyl polityczny.

W prowadzonych od szeregu miesięcy rozmowach na ten temat prezes Mazewski uzyskał zapewnienie poparcia stanowiska KPA przez prokuratora generalnego Stanów Zjednoczonych Edwina Meese III. Należy spodziewać się, że zainteresowanie i okazanie zrozumienia ważności tego zagadnienia przez wiceprezydenta George'a Bush'a przyczyni się do jego definitywnego i pozytywnego załatwienia.

Przedstawiciele KPA podkreślili także potrzebę mianowania Amerykanów polskiego pochodzenia na odpowiedzialne i "widoczne" stanowiska w Administracji, jako wyraz uznania osiągnięć i potencjału w służbie publicznej Polonii Amrykańskiej.

Dłuższa dyskusja wywiązała się na temat stosunków polsko—amerykańskich, przy czym podkreślone zostało zaniepokojenie Polonii przedłużającym się impasem w stosunkach pomiędzy Stanami Zjednoczonymi i Polską, oraz brakiem zdecydowanego kierunku polityki amerykańskiej w stosunku do Polski.

Dyskusja objęła poza tym problem pozostałych sankcji i uwarunkowania które uzasadniałyby ich zniesienie; poparcie rządu Stanów Zjednoczonych dla pomocy kredytowej dla Polski przez Międzynarodowy Fundusz Walutowy i Bank Światowy; powiększenie dotacji budżetowych dla Radia Wolna Europa—Radia Swoboda, oraz Narodowego Funduszu Popierania Demokracji (Nat'l. Endowment for Democracy).

W toku dyskusji wiceprezydent G. Bush wyraził pełne zrozumienie poruszonych zagdanień i zapewnił wzięcie pod uwagę stanowisk przedstawionych przez przedstawicieli Kongresu Polonii Amerykańskiej.

Konferencja odbyła się we wtorek, 9 września w godzinach przedpołudniowych, podczas dwudniowej wizyty wiceprezydenta Busha w stanie Illinois.

Czarni Amerykanie Nadal Zarabiają Mniej

Washington (CSM) — Członkowie amerykańskiej Komisji d/s Praw Cywilnych podali do wiadomości, że z ich obliczeń wynika, że w latach 1940—80 płace czarnych obywateli wzrastały szybciej niż białych Amerykanów.

W ciągu 40 lat płace realne czarnego mężczyzny wzrosły o 300 procent, podczas gdy białych zaledwie o 163 procent. Jednak mimo tak wyraźniej zwyżki, średnia zarobków czarnych pozostaje o wiele poniżej od zarobków białych mężczyzn w US.

Średnia płaca czarnych wynosiła 69 procent mniej niż białych Amerykanów w 1980 roku.

Prez. Brazylii Spotkał Się z Prez. Reaganem

Washington (UPI)—Prezydent Brazylii przebywający z oficjalną wizytą w Waszyngtonie wygłosi dzisiaj aż trzy przemówienia na posiedzeniu połączonych obu izb Kongresu, w Narodowym Klubie Prasowym i w siedzibie Organizacji Państw Amerykańskich.

Wczoraj natomiast brazylijski prezydent spotkał się z Ronaldem Reaganem. Obaj przywódcy wymienili poglądy na wiele problemów współczesnego świata, lecz jak stwierdzają obserwatorzy największą uwagę poświęcili na wzajemne stosunku handlowe.

Prezydent Reagan przestrzegł, że "Brazylia nie może liczyć na wolny eksport swych towarów, o ile nie otworzy swego rynku dla zagranicy."

"Dobrobyt nie może być budowany na koszt innych, lecz tylko na podstawie własnych korzyści i wypracowanych zysków"—dodał prezydent USA.

W przyszłym miesiącu prezydent Reagan musi rozważyć możliwość wprowadzenia ograniczenia importu i innych przedsięwzięć przeciwko Brazylii w zamian za oficjalne zamknięcie jej ogromnego rynku dla mikrokomputerów amerykańskich.

Wczorajsze rozmowy prowadzono "w duchu zrozumienia i próbowano wspólnie znaleźć drogi wyjścia z zaistniałej sytuacji." Obserwatorzy twierdzą, że po wczorajszych rozmowach zapowiedziane sankcje ekonomiczne przeciwko Brazylii nie dojdą jednak do skutku.

Przewiduje się, że na dzisiejszym posiedzeniu połączonych obu izb Kongresu prezydent Jose Sarney w swoim przemówieniu wyjaśni motywy zamknięcia rynku brazylijskiego dla towarów i produktów amerykańskich.

Zjazd Rady Koordynacyjnej Polonii Wolnego Świata

Washington (inf. wł.) — Dzisiaj rozpoczyna się czterodniowy Zjazd Rady Koordynacyjnej Polonii Wolnego Świata, który odbywać się będzie w hotelu Washington Hilton. Organizatorem i gospodarzem Zjazdu jest Kongres Polonii Amerykańskiej z prezesem Alojzym Mazewskim na czele. W programie, oprócz obrad, przewidziane są spotkania z ustawodawcami amerykańskimi (dzisiaj na Kapitolu), przedstawicielami administracji — nie jest wykluczone spotkanie z samym prezydentem Reaganem.

Jutro uczestnicy Zjazdu zwiedzą Biały Dom, w niedzielę, po wysłuchaniu Mszy św. na cmentarzu Arlington — złożenie wieńców przy grobie Nieznanego Żołnierza i grobowcu Ignacego J. Paderewskiego.

Szczegółowo o przebiegu obrad informować będziemy na bieżąco.

Drugie Porwanie w Bejrucie

Bejrut (CT, CST) —. Victor Kenou, członek zarządu International Lions Club, został porwany wczoraj w Bejrucie przez trzech uzbrojonych mężczyzn. Porwania dokonano w okolicy ambasady francuskiej. Dwaj porywacze zmusili Kenou aby przesiadł się ze swojego mercedesa do ich BMW. Kenou, naturalizowany obywatel libański zarządza firmą eksportowo-importową, prowadzącą interesy w muzułmańskiej i chrześcijańskiej części Bejrutu.

Żona porwanego, Rosa powiedziała, żw nawiązano kontakty na najwyższym szczeblu, w celu uzyskania wolności dla jej męża.

Porwanie Kenou, podobnie jak Franka Herberta Reeda, jest w oczach wielu wyzwaniem rzuconym Syrii, która w lipcu wysłała swoje oddziały do Bejrutu Zachodniego, w celu przywrócenia tam spokoju.

Proirańska organizacja Dżihad, która przyznała się wczoraj do porwania Reeda, wydała dzisiaj oficjalne oświadczenie stwierdzające, iż nie ma z tą sprawą nic wspólnego.

Oświadczenie, do którego dołączona została fotografia innego amerykańskiego zakładnika, Davida Jacobsena, otrzymała jedna z zachodnich agencji informacyjnych w Bejrucie. Dżihad oświadcza, że popiera porwanie Kenou i apeluje do organizacji, która przeprowadziła akcję, aby się ujawniła.

Reed jest pierwszym Amerykaninem porwanym w Bejrucie w ciągu ostatnich 15 miesięcy.

W Washingtonie były zakładnik, katolicki ksiądz Lawrence Martin Jenco powiedział, że porwanie Reeda było dla niego zaskoczeniem. "Jeżeli Reed został porwany przez Dżihad — powiedział ojciec Jenco — jest mało prawdopodobne, aby został zamordowany."

Deng Xiaoping Zamierza Ustąpić w Przyszłym Roku

Nowy Jork (CT) — W ubiegły wtorek przywódca chiński Deng Xiaoping udzielił wywiadu reporterowi sieci telewizyjnej CBS w którym oświadczył, że w przyszłym roku zamierza się on wycofać z życia politycznego.

"Osobiście wierzę — powiedział Deng — że jeżeli wycofam się i wciąż jeszcze będę w zasięgu, będzie to lepsze dla ciągłości obecnej polityki . . . ale jak do tej pory spotykam się z odmiennymi opiniami na ten temat".

Możliwy Dzięki Porozumieniu w Sprawie Taby

Mubarak Proponuje Utworzenie Niezależnej Palestyny

Jerozolima (UPI, CT) — W godzinę po osiągnięciu porozumienia w sprawie Taby, prezydent Egiptu Hosni Mubarak i premier Izraela Shimon Peres uzgodnili, że jeszcze dzisiaj odbędzie się spotkanie na szczycie.

Długo oczekiwane spotkanie odbędzie się jak planowano w Aleksandrii. Drogę do niego utorowało podpisanie porozumienia w sprawie międzynarodowego arbitrażu, który zadecyduje o przyszłości skrawka Synaju (250 akrów) zwanego Tabą. Ostatnie słowo w tej sprawie należało do Egipcjan, którzy dzisiejszej nocy na specjalnym posiedzeniu gabinetu postanowili podporządkować się międzynarodowemu werdyktowi w sprawie przyszłości spornego z Izraelem terytorium. Strona izraelska wcześniej już podjęła taką decyzję.

Przed 2:00 nad ranem przewodniczący obydwóch delegacji podpisali porozumienie. Świadkami tego historycznego wydarzenia byli dwaj przedstawiciele amerykańskiego departamentu stanu.

Minister spraw zagranicznych Izraela Yitzak Shamir poinformował, że przed samym odlotem delegacji jego kraju na spotkanie do Aleksandrii zbierze się jeszcze rząd izraelski.

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Polskie Małżeństwo Poprosiło o Azyl

Cleveland (UPI) — Ze statku "Ziemia Chełmińska" polski marynarz i jego żona wysiedli na ląd i poprosili o azyl w Stanach Zjednoczonych.

Jak podają przedstawiciele Urzędu Imigracyjnego, Krzysztof i Beata Nowakowscy, oboje w wieku 27 lat, pochodzą z Gdyni i w przyznaniu im azylu pomaga biuro senatora Howarda Metzenbauma z Ohio.

W porcie w Cleveland małżeństwo spotkało się ze swoim kuzynem — Andrzejem Pawłowskim z Massachussets, który po wypełnieniu wszelkich formalności zabierze ich do domu.

Jest to już trzecia ucieczka polskiego marzynarza w Cleveland w ciągu ostatnich dziewięciu miesięcy. Jak podaje agencja, zbiegły ze statku w grudniu ubiegłego roku, Leszek Kapsa otrzymał już azyl i pracuje w Cleveland. Natomiast Jan Czeberkus zbiegły ze statku "Ziemia Suwalska" w ubiegłym miesiącu oczekuje na decyzję Urzędu Imigracyjnego.

Cleveland jest aktualnie drugim po Chicago skupiskiem Polaków na terenie Stanów Zjednoczonych i dlatego polscy marynarze szukają schronienia w tym porcie.

Mudżaheddini Atakują Kabul

Islamabad (CT) — Z Pakistanu donoszą o tym, że mudżaheddini podjęli największą w tym roku ofensywę przeciwko siłom sowieckim i rządowym w Kabulu.

Abdul Haq, jeden z głównych dowódców oddziałów partyzanckich, który powrócił do Pakistanu z Kabulu, powiedział, że 2,000 do 3,000 mudżaheddinów atakuje codziennie stolicę za pomocą broni rakietowej i moździerzy.

Partyzanci atakują również transporty i podkładają miny.

Zachodni dyplomaci donoszą o ciężkich walkach i bombardowaniach w rejonie Parghamu, położonym na północ od stolicy.

Wojska rządowe i sowieckie usiłują odeprzeć ataki.

Co Słychać Wśród Podhalan

Fakty i Opinie

Niedawno gościliśmy w Chicago zespół regionalny z Zakopanego — sławnych w Polsce "Bartusiów" — który dał koncert w Domu Podhalan, prezentując całą gamę swoich wielkich umiejętności. I można powiedzieć, że był to występ szczególnie udany: raz, że dopisała frekwencja na tyle, że niemal zabrakło miejsc — po drugie, zespół zakopiański zagrał na scenie wręcz brawurowo.

Ci, co się znają na góralskim folklorze — mieli prawdziwą ucztę — inni zaś podziwiali taneczny żywioł, wspaniałe stroje, znakomitą muzykę i śpiew górali z zespołu im. Bartusia Obrochty. Grupa ta z pewnością zasłużyłaby nosić miano Obrochty. Był bowiem patron zespołu jednym z największych góralskich muzyków, jakich mieliśmy w Polsce przed laty.

Atmosfera na koncercie była wspaniała — zespół obdarował swych chicagoskich gospodarzy upominkami. Nawiązano tu szereg przyjaźni i znajomości — oto bowiem wiele góralskich domów w naszym mieście gościło u siebie członków zespołu. Wasz korespondent zamierza w następnej kolumnie napisać jeszcze o zakopiańskim zespole. Tymczasem zaś bijemy brawa dla gości z Polski i dziękujemy za niezapomiane przeżycia!

☆☆☆☆☆

Dwie ciekawe imprezy będziemy mieli okazję oglądać w następny weekend w Domu Podhalan przy 4808 S. Archer Ave. Pierwsza już w sobotę, 13 września br. o godz. 6 wiecz. — będzie to występ dzieci ze szkółki pieśni i tańca przy Związku Podhalan. Oprócz tego występu zobaczymy i prezentację fragmentów widowiska góralskiego pt. Jadwisia spod Regli, które zostaną odegrane przez aktorów góralskich oglądanych już przez nas w Chicago. Przewidziana jest także loteria fantowa, w której będzie można wygrać stroje góralskie. Dochód z tej imprezy przeznaczony zostanie na potrzeby szkółki.

Helena Skupień

Druga impreza, na którą długo czekamy, to wybory najładniejszej góralki w Stanach Zjednoczonych AP. Zgłosili się właśnie dwaj sponsorzy. Są nimi właściciele biznesów Archer Gold (Mark Maneykowski) i Redyk Travel (Janina Duda). Ufundowali oni dodatkowe nagrody dla laureatek konkursu Królowa Związku Podhalan. Otrzymaliśmy również informację, że imprezę prowadzić będą Józef Bafia, Andrzej Gędłek i Andrzej Pitoń. Przypominamy, że impreza ta odbędzie się 14 września br., o godz. 3 po poł.

Maria Obrochta

Otrzymaliśmy kolejne zdjęcia kandydatek do tytułu — są to Helena Skupień, ur. w 1964 r. w Nowym Targu i Maria Obrochta, urodzona w tym samym roku, w Starym Bystrym. Jest jeszcze jedna kandydatka — Janina Janik-Firek, ale niestety nie dysponujemy jej fotografią.

☆☆☆☆☆

Przypominamy, że Towarzystwo Przyjaciół Fundacji Jana Pawła II zaprasza górali na bankiet, z którego dochód przeznaczony zostanie na cele Towarzystwa. Odbędzie się on w niedzielę, 28 września br., w Domu Podhalan, o godz. 3 po poł. W tym samym dniu odprawiona będzie Msza św. w kościele św. Jana Bożego, przy 1234 W. 52nd St. Donacja $20 od osoby.

☆☆☆☆☆

7 września br. odbyła się uroczystość poświęcenia sztandaru Koła Ludźmierz pod patronatem Matki Boskiej Ludźmierskiej. Miało to miejsce w kościele Pięciu Braci Męczenników, gdzie odprawiona została Msza św., zaś sztandar został poświęcony przez ks. pb. Alfreda Abramowicza.

Nie zabrakło na tej uroczystości górali w ich strojach regionalnych, a także góralskiej muzyki, przy dźwiękach której sztandar Koła został wprowadzony do kościoła. Kazanie wygłosił ks. Tadeusz Wincenciak — kapelan Związku Podhalan, w czasie którego mówił o starej podhalańskiej wsi Ludźmierz.

Po południu zaś o godz. 4 w Domu Podhalan odbył się bankiet z udziałem licznych gości wśród których byli księża, honorowi prezesi Związku Podhalan, członkowie Zarządu Głównego, przedstawiciele licznych Kół Związku oraz inni goście. Mówiono — w części oficjalnej — o historii Ludźmierza, o jego związkach z wiarą i religią, którym ta wieś pozostaje wierna od wieków. Dokonano wreszcie ceremonii wbicia gwoździ pamiątkowych w drzewce sztandaru Koła. Zabawa zaś zakończyła tę uroczystość.

Kazimierza Przerwy-Tetmajera Powrót Na Skalne Podhale

Prezentujemy dalsze fragmenty relacji Włodzimierza Wnuka, nadesłane nam z Polski.

"Autokarawan z prochami Kazimierza Tetmajera i syna zatrzymywał się w każdej wsi i wszędzie działo się podobnie: na placu przed kościołem barwny góralski tłum, proboszcz w białej komży odmawia przy trumnie krótką modlitwę i skrapia ją święconą wodą, gra góralska muzyka, jakieś dziewczę recytuje tetmajerowski wiersz, ktoś inny zabiera głos.

Z Poronina kondukt dotarł starą drogą na osiedle Guty, by zatrzymać się na przeciw mauzoleum Jana Kasprowicza na Herendzie. Tu już czekali górale zakopiańscy, którzy przełożyli trumnę z autokarawanu na furkę góralską, zwaną fasiągiem, zaprzężoną w konie — i teraz dopiero zaczął się pochód, jakiego chyba jeszcze Zakopane nie widziało. A widziało przecież wiele.

Na samym przedzie jechały na koniach dzieci — chłopcy i dziewczęta — jechały z fantazją, odziane w białe ciuszki, w migotające gorsety, kolorowe spódnice. Obraz ze "Skalnego Podhala" rodem . . . Za nimi prawdziwa banderia spod Giewontu: kilkunastu górali na koniach nie zawsze potulnych i posłusznych. I dopiero teraz krzyż niesiony przez gazdę, za nim poczty sztandarowe, nie kończący się korowód wieńców i dzieci w góralskich strojach, harcerki i harcerze w szarych mundurach, delegacje z różnych stron Podhala, Spisza, Orawy, Pienin, połączone kapele góralskie, wreszcie księża . . .

W uroczystościach kościelnych, które odbyły się w zakopiańskim kościele brali udział: delegat ks. kardynała Macharskiego, proboszcz bazyliki Mariackiej w Krakowie, ks. infułat Jan Kościółek w koncelebrze kapelanów Związku Podhalan i innych księży, wśród nich wicekapelan Związku Podhalan w Ameryce ks. Tomasza Bałysa — przyp. — ZA.

W czasie Mszy św. homilię wygłosił ks. prof. Tischner, który nawiązując do słów Jana Pawła II, wypowiedzianych w czasie pierwszej pielgrzymki do kraju: "Proszę was, abyście nie podcinali korzeni, z których wszyscy wyrastamy", stwierdził: "Obecność tej trumny między nami pobudzi nas do jeszcze głębszej wierności, jeszcze mądrzejszej służby temu dziedzictwu, któremu na imię Polska". Odwołując się zaś do postaci z tetmajerowskiego, podhalańskiego świata, "które są mocne, bo są prawdziwe od wewnątrz", kapelan podhalański — patrząc na wiernych ciasno zwartych w świątyni, której budowę zaczął przed stu laty legendarny ks. Stolarczyk — powiedział: ". . . Pan Kazimierz stworzył w zniewolonej Polsce niepodległy świat. Kazał mieszkać w nim niepodległym ludziom. Nas zapraszał, abyśmy w tym świecie poczuli smak niepodległości. Tym sposobem przyczynił się do odbudowy naszego niepodległego ducha.

A gdybym się was zapytał, dlaczego tu jesteście? Co was tu przygnało? Odpowiedź byłaby prosta: jesteście tu, bo jesteście niepodlegli. Jesteście, bo chcecie. Jesteście, bo wiecie, że "tu trza być".

I chyba to właśnie odczucie, to przekonanie, iż "tu trza być", sprawiło, że sprowadzenie prochów Tetmajera z Warszawy na Podhale przerodziło się w tak piękną i wielką manifestację.

Nie byłoby jej, gdyby nie podhalański ruch religijny, który od 80 z górą lat budzi wśród Podhalan umiłowanie swoich ojczystych stron i rodzimej kultury, który wychowuje młodzież w poszanowaniu tradycji i utwierdza ją w dumie własnego rodowodu.

U początków tego ruchu stał — Kazimierz Przerwa-Tetmajer . . .

Myśl Tygodnia
Dedykowana Podhalanom

"Do miasta się chodzi po pieniądze — a na wieś po rozum"

Komunikat

Zarząd Koła Gronków zawiadamia o swoim zebraniu, które odbędzie się dn. 21 września br., w Domu Podhalan, o godz. 4 po poł.

Frank Kowalczyk, prezes

Opracowanie: Zygmunt Alt

"Dzień Stowarzyszenia" Samopomocy Nowej Emigracji

Stowarzyszenie Samopomocy Nowej Emigracji Polskiej ma zaszczyt zaprosić — wzorem ubiegłego roku — miłych gości na nasz drugi "Dzień Stowarzyszenia", jaki odbędzie się w niedzielę 14 września w lokalu przy ul. 5844 N. Milwaukee Ave. Początek imprezy o godz. 1:00 po poł.

Podczas naszego "Dnia" zostanie uhonorowany przewodniczący Zarządu Obwodu Związku Harcerstwa Polskiego w Chicago, harcmistrz Jerzy Bazylewski, za zasługi dla polskiego harcerstwa i polskiej młodzieży.

Na program "Dnia" złożą się występy artystyczne. Program opracował p. Wawrzyczek i wystąpią w nim artyści estradowi: Janusz Letko i Bogdan Polak, Zespół taneczny "Lechici" oraz młodzież szkolna ze Szkoły im. gen. Pulaskiego. Będzie bogata loteria fantowa, sprzedaż książek i atrakcje dla dzieci.

Do wygrania mamy telewizor kolorowy i inne cenne przedmioty. Oprócz głównej loterii fantowej zostaną rozlosowane trzy wartościowe nagrody dla posiadaczy biletów wejściowych.

Od godz. 4-ej do 9-ej wielka zabawa taneczna. Gra orkiestra "Pasierb Band". Doskonała kuchnia, bar i bufet obficie zaopatrzony.

Stowarzyszenie Nowej Emigracji Polskiej prowadzi szeroką działalność społeczną i ktokolwiek w potrzebie zwróci się do nas z różnymi problemami, nie zostanie odprawiony z niczym. Załatwiamy również sprawy na miejscu w czasie dyżurów oraz w różnych urzędach poza biurem. Przychodźcie do nas po pomoc, jesteśmy dla was do dyspozycji we wtorki od 1-4-ej, w czwartki od 2-4-ej i w soboty od 5 — 8-ej.

Może na razie nie potrzebujecie sami pomocy, ale biorąc udział w naszej imprezie przyczynicie się do dalszego rozwoju działalności naszego Stowarzyszenia na korzyść innych potrzebujących Rodaków.

Oczekujemy Was Mili Goście. Zastaniecie tu miłą przyjacielską atmosferę, spotkacie starych i nowych znajomych, przeżyjecie rozrywkę jaką Wam serdecznie oferujemy, jak zawsze z radością między przyjaciółmi.

Tadeusz Szebert — prezes

Zebranie Pol.-Am. Klubu Białego Orła

Następne miesięczne zebranie Polsko-Amerykańskiego Klubu Białego Orła odbędzie się w piątek, 12 września, o godzinie 7:30 wieczorem, w sali Household Bank, 590 South Roselle Road, w Schaumburg, Illinois.

Główną atrakcją będzie p. Michael Shoemaker, znany mistrz kucharski z Corporate Dining, Motorola Foods. Nie dawno powrócił on z Teksasu, gdzie zdobył dwie złote nagrody w konkursie kulinarnym.

Mistrz Kucharski Michael Shoemaker, który studiował na Milwaukee Technical College, oraz otrzymał wyższy stopień naukowy z Instytutu Kulinarnego Hyde Park w Nowym Yorku, zademonstruje nam:

— sztukę gotowania na orientalnym "wok,"

— pokaz ozdabiania potraw jarzynami i owocami.

Każdy jest mile widziany. Wstęp dla członków bezpłatny, a dla gości $2.00 od osoby. Dodatkowe informacje można uzyskać telefonując na numer 589-2132 lub 824-8854.

Viriginia Price — prezeska Klubu

Komunikat Studium

Północno Amerykańskie Studium Spraw Polskich zaprasza na spotkanie z prezesem Klubów Polskich w Australii panem Krzysztofem Łańcuckim, które się odbędzie we wtorek, 16 września, o godz. 7:30 wieczorem, w domu ojców Jezuitów, 4105 N. Avers, Chicago.

Prezes Łańcucki będzie mówił o działalności i osiągnięciach Polonii australijskiej. Wszyscy zainteresowani mile widziani.

Za Sekcję Odczytową Studium
Stanisław Jaworski — sekr. K. W.

Do Koleżanek Korpusu Plac. 5-ej SWAP

Posiedzenie Korp. Plac. 5-ej SWAP, z przyczyn niezależnych od nas, zostało przesunięte o tydzień wcześniej, tj. na sobotę 13 września br., do Domu Weteranów pnr. 1239 . Wood ulica, początek punktualnie o godz. 1:30 po południu.

Z powodu wielu ważnych spraw, które mamy do załatwienia, obecność wszystkich koleżanek jest wielce pożądana.

F.E. Sowińska — prezeska
M.L. Szeląg — sekr.

Zabawa Stowarzyszenia Parafii Siedliszowice

Stow. Parafii Siedliszowice urządza zabawę taneczną w sobotę 13 września w sali Central Park, 2840 N. Central Park Ave. Początek o godz. 8 wieczorem. Do tańca przygrywać będzie orkiestra "Kujawiak". Komitet tej zabawy już pracuje aby zabawa była na wysokim poziomie i odbyła się w przyjemnej atmosferze. Komitet przygotował dla wszystkich wiele miłych niespodzianek. Cały dochód przeznaczony na budowę kościoła w Siedliszowicach. Zapraszamy wszystkich członków, przyjaciół z sąsiednich parafii i miejscową Polonię.

Władysław Kowynia — prezes

Zebranie Klubu Brzeziny

Kolejne zebranie miesięczne Klubu Brzeziny odbędzie się w niedzielę 14 września w Sali Związku Klubów Polskich, 5835 W. Diversey Ave. o godzinie 2:00 po południu.

Katarzyna Jaskulka — sekr.

Skorzystaj z reszty lata i obniżonych cen w letnisku SWEET CHERRY
Hagar Shore, Mich. oddalonego od Chicago o niecałe 2 godziny jazdy. Wygodne, czyste domki i pokoje już od $20.00 za dobę.
Tel.: 1-616-849-1233

PRZYJĘCIA ŚLUBNE
Obiad w stylu rodzinnym z tortem weselnym i alkoholem. $23 za obiad w soboty i $19 za obiad w piątki i niedziele.
13 COLONIES BANQUETS
8301 W. Belmont, River Grove
456-2900

ADWOKAT
Mówiący Po Polsku
ADAM DĄBEK
Testamenty — $100
Kupno i sprzedaż domów — od $300
Jazda w stanie nietrzeźwym — od $450
Rozwody od $300
3024 N. Milwaukee
276-7007 — 227-3268

KURS TAŃCA TOWARZYSKIEGO
DLA POCZĄTKUJĄCYCH
Dla młodzieży, rodziców i dziadków
Początek 16-go września, godz. 8 P.M.
Kurs będzie się odbywał we wtorki i czwartki od 8:00 P.M. do 10:00 P.M. przez 5 tygodni.
Koszt tylko $50.00 od osoby.
Polski Klub Tańca Towarzyskiego przy Z.K.P.
5835 W. Diversey Tel.: 286-6895 lub 545-1277 tele-info.

F. A. Ossendowski

LENIN

WYDANIE TRZECIE
Poznań, 1930

9

— To zbyteczne! — żachnął się Bogatow. — Nie zrozumieją, zresztą nie jest to potrzebne; to nawet niebezpieczne, bo budziłoby niewczesne marzenia, duch niezadowolenia, protestu, buntu... Przypomnijcie sobie, panowie, że rewolucjoniści — zbrodniarze targnęli się na drogocenne życie takiego świętego, dobrego dla wieśniaków monarchy, jakim był car Aleksander II. Przebywałem wtedy w Petersburgu i widziałem, jak zawisali na szubienicy Żelabow, Perowskaja i inni mordercy. Dusza się radowała, że dosięgła ich ręka Boga.

— Ręka Boga? — szepnął Wołodzia. — To Bóg wiesza ludzi?

Bóg znowu się oddalił.

Nie był już bliski, zrozumiały, przyziemny. Nie powrócił też na niebo, w tajemniczy błękit, przetkany złotem słońca, srebrem księżyca i brylantami gwiazd, jak opowiadała dzieciom stara niańka Marta. Oddalił się, lecz w jakiś inny świat, mroczny, wrogi, nienawistny.

Bóg... wino... szubienica — wszystko się skotłowało w głowie chłopca. Łzy cisnęły się do oczu. Serce kołatało w piersi. Czuł żal gryzący, tęsknotę po czemś, co nagle utracił. Nienawidził komisarza Bogatowa, nienawidził Boga.

Jeden bił w ucho wieśniaków, aż się krwią zalewali, drugi — własną ręką wciągał na szubienicę.

Komisarz bił chłopów za to, że chcieli ukarać nielitościwego bogacza; rewolucjoniści zabili cara... Za co? Z pewnością był też niedobry...

Tymczasem ojciec, wystraszony naganą Bogatowa, usprawiedliwiał się:

— Chciałem powiedzieć, że możemy dać chłopom opisy sposobów uprawy roli, hodowli bydła, stosowanych na Zachodzie...

— A-a! To można! — zgodził się komisarz policji. — Musimy jednak przedewszystkiem, posługując się siłą władzy, kościołem, szkołą, utrzymywać nasz lud w ryzach karności, wiernopoddańczości carowi, w spokoju i pokorze... Inaczej nie można!

— Pewno, bo w przeciwnym razie zjawią się nowy Razin, Pugaczow — samozwańczy wodzowie ludu, prowadzący do buntu! — ze śmiechem zawołał doktór. — A gdy nasze ciemne mrowisko poruszy się, toż to taniec będzie! Ze wszystkich nor wylazłyby djabły, wiedźmy, biesy, wilkołaki i popędziłyby przed naszymi Iwanami, Stefanami, Wasylami! A ci spokojni, dobrzy, bogobojni chłopkowie szliby z groźnym pomrukiem, wymachując nożami, siekierami i drągami, puszczając krew wszystkim, napotkanym na drodze, czy potrzeba, czy nie potrzeba! Dla przyjemności ujrzenia gorącej posoki, dla przekonania się nareszcie, czy, naprzykład, ojciec Makary ma w brzuchu czerwone, czy niebieskie wnętrzności? Ha! Powstałby wtedy wielki łomot i huczek, a łuna ogarnęłaby całą Rosję świętą! Znam ja nasz ludek! Niedaleko odszedł od dobrych czasów tatarskiej niewoli. Tatarzy hulali, aż ziemia drżała, ale to furda przed tem, jak pohulałyby nasze prawosławne Iwany, Alekseje i Konrady. Uf! Aż ciarki przechodzą na tę myśl!

Wszyscy zamyślili się, z niepokojem spoglądając po sobie, chociaż na stole stała już baterja wypróżnionych butelek.

— Oj, tak, tak, doktorze, święta prawda! — przerwał milczenie komisarz policji. — Byłby to taniec taki, że poszłaby kurzawa aż pod same niebo! Opowiem wam coś o tem...

Wszyscy usadowili się wygodniej i zapalili papierosy. Uljanow dolał piwa.

— Nad Wołgą, koło Samary w roku ubiegłym koczował tabor cygański. Drapieżne to, niepoprawne plemię! Wiadomo, że gdzie cyganie, tam kradzież. Ginie cnota dziewek wiejskich, giną konie, cha, cha, cha!

— Jedna zguba nie do naprawienia, drugą jeszcze można odbić! — zauważył, pieszcząc swój wspaniały krzyż, ojciec Makary.

— Otóż to! — kiwnął głową Bogatow. — Tak się też stało. Jakiś zuch cygański chadzał do pobliskiej wsi, wypatrzył sobie krasawicę no, i spał z nią w noce jesienne na miękkiem sianku. Nietylko na amory tracił jednak czas! Wypatrywał, co i gdzie u kogo z chłopów urwać można. Uprowadzili cyganie trzy najlepsze konie, dali nura na tamten brzeg, sprzedali zdobycz Tatarom i zniknęli w stepach, jak zgraja wilków. Długo szukali chłopi skradzionych koni i dowiedzieli się, że są one u Tatarów. Szeptali o czemś, naradzali się ze swoim popem i pewnej nocy zrobili napad. Zatłukli drągami i zarąbali siekierami ośmiu Tatarów i odebrali konie. Awantura, skargi, hałas, sąd! Pięciu z nich poszło do katorgi... Na przyszły rok tabor koczował wpobliżu i młody cygan zawitał do porzuconej kochanki. Schwytano go... Zaczęło się przedstawienie, prawdziwy teatr! Oj, co to było! Dziewkę oskarżono o to, że jest wiedźmą, gdyż jedna ze starych wieśniaczek na własne oczy widziała, jak krasawica latała na miotle! Uwiązano dziewczynie do szyi stary kamień młyński i wrzucono tam, gdzie Wołga tworzy wir... Przepadła jak szczenię... Z cyganem zabawiono się inaczej. Skrępowano mu ręce rzemieniem, posmarowano go miodem i powieszono w lesie nad mrowiskiem tak, że dotykał go stopami. Cała wieś przez trzy dni i noce chodziła przyglądać się, jak koniokrada żywcem pożerały mrówki! Dwóch chłopów skazano później na trzy lata ciężkiego więzienia...

— Ciężka, zbyt ciężka kara! — zawołał ojciec Makary. — Za co? Za jakiegoś cygana — poganina i kilku Tatarów? Sam Bóg cieszył się z pewnością, że bałwochwalców posłano do piekła!

— Bóg, znowu Bóg... — jęknął Wołodzia.

Imię to ostrzem przeszyło mózg i serce chłopca.

Płacząc, wymknął się z saloniku. Powróciwszy do oficyny, upadł twarzą na łóżko i długo, ciężko, beznadziejnie szlochał.

Obudził go brat, powracający do domu po północy.

Zdumiał się, spostrzegłszy zapłakaną twarz chłopaka.

— Co ci się przydarzyło? — spytał. — Płakałeś? Usnąłeś w ubraniu...

Łzy namiętne wyrwały się z oczu Włodzimierza.

Październik Miesiącem Polskiego Dziedzictwa

W tym rok miesiącem Polskiego Dziedzictwa proklamowano specjalną ustawą Kongresu Stanów Zjednoczonych, której sponsorami byli kon. Robert Borski z Pennsylwanii i sen. Paul Simon z Illinois—miesiąc październik.

Uroczystości związane z obchodami tego miesiąca odbywają się pod patronatem Kongresu Polonii Amerykańskiej, specjalnego Komitetu Dziedzictwa, na którego czele stoi bardzo energiczny prezes Wydziału Stanowego na wschodnią część stanu Pennsylwania Michael Blicharz.

Przewodniczący Blicharz podkreślił, że cięszy się ze zmiany daty obchodów Miesiąca Dziedzictwa (jak wiadomo poprzednio obchodziliśmy nasze dziedzictwo w sierpniu), ponieważ można będzie włączyć do uroczystych obchodów dzieci i młodzież szkolną, liczne zespoły dziecięce i młodzieżowe aktywne na terenie całych Stanów Zjednoczonych.

Apeluje się do społeczności polonijnej, aby właśnie w październiku postarała się zorganizować jakąś imprezę na której podkreślonoby piękno naszych polskich tradycji, przypomniano, albo opowiedziano współmieszkańcom o historii Polski, o zdobyczach polskich naukowców, wkładzie Wielkich Polaków do rozwoju naszego kraju i Stanów Zjednoczonych.

Do wielu organizacji polonijnych należących do Kongresu Polonii Amerykańskiej zostały już rozesłane specjalne listy w których znajdują się sugestie dotyczące imprez jakie można będzie zorganizować, oraz informacje na temat materiałów jakie może udostępnić Krajowy Komitet obchodów Miesiąca Dziedzictwa Polskiego w U.S.

Zostały już wydrukowane specjalne plakaty proklamujące październik miesiącem dziedzictwa Amerykanów polskiego pochodzenia, które można zamawiać pisząc do Komitetu na adres: PAC Polish American Heritage Month Committee, 804 N. 24th Street, Philadelphia, Pennsylvania, 19130.

Komitet proponuje szereg różnych imprez, które pomogą w godnym uczczeniu Miesiąca Polskiego Dziedzictwa. Między innymi sugeruje się:

• Urządzić wystawy książek, wyrobów ludowych i plakatów w oddziałach lokalnych bibliotek. Wystawy też mogą być połączone z odczytem lub spotkaniem z wybitnym przedstawicielem społeczności polonijnej.

• Zorganizowanie zabawy tanecznej lub innego spotkania, w czasie którego podkreślona będzie przynależność do społeczeństwa amerykańskiego polskiego pochodzenia;

• Zorganizowanie konkursu literackiego na prace o tematyce polskiej, lub konkursu rysunkowego dla najmłodszych—na te same tematy.

• Pamiętajmy o tym, aby w październiku wywiesić polskie flagi, jeśli się to uda—przy budynkach samorządów miejskich lub nawet przy domach prywatnych Amerykanów polskiego pochodzenia.

• Zorganizowanie pogadanek dla uczniów lokalnych szkół, na temat historii i kultury polskiej.

• Powyższe sugestie i wiele innych, można otrzymać również od Krajowego Komitetu Obchodów Miesiąca Polskiego Dziedzictwa. Warto się tym zainteresować, aby rzeczywiście w każdym zakątku Stanów Zjednoczonych wiedziano o naszym kraju o polskiej kulturze, historii i polskich zwyczajach. Pozostało niewiele czasu, trzeba więc już teraz zabrać się do pracy!

Zespół "Lira Singers" w Koncercie Muzyki Sakralnej

W niedzielę, 21 września, w najstarszym polskim kościele w Chicago, w kościele św. Stanisława Kostki, odbędzie się rzadki koncert polskiej muzyki sakralnej.

Pieśni wykonane będą przez znany i ceniony zespół śpiewaczy "Lira Singers." W programie przewidziane są zarówno najstarsze polskie pieśni sakralne pochodzące z XVI w. i skomponowane przez Mikołaja Gomułkę, jak też najnowsze, specjalnie zaaranżowane przez współczesnych polskich kompozytorów dla chóru żeńskiego.

Koncert odbędzie się z okazji 150-lecia zakonu Ojców Zmartwychwstańców oraz zbiegającej się daty święta patrona parafii św. Stanisława Kostki (18 września).

Chór kobiecy "Lira Singers" znany jest dobrze publiczności chicagoskiej. Dyrygować będzie John Ulenhopp, który był dyrygentem chóru żeńskiego przy University of Chicago. Cały program poprowadzi dyrektor artystyczny zespołu i jedna z jego współzałożycielek, znana dziennikarka Lucyna Migała. Koncert trwać będzie około 75 minut.

Bilety w cenie po $5 — dorośli i $4 emeryci, oraz po $3 dla dzieci, można będzie nabyć przy wejściu do kościoła przed koncertem. W sprawie rezerwacji biletów można telefonować do biura parafii na nr 278-2470. Trzeba podkreślić, że koncert jest również sponsorowany przez ArtsTour Program of Illinois Arts Council — agencję stanową.

Koncert odbędzie się w kościele, przy 1300 North Noble Street, w Chicago.

Organizatorzy serdecznie wszystkich zapraszają.

TYLKO 4 DNI
Od czwartku, 11 września.
PATIO THEATRE
6008 W. Irving Park Rd.
przy Austin Ave.
☆☆☆☆☆
DWIE KOMEDIE MUZYCZNE:
POLOWANIE NA ŻONĘ
Film w kolorach — na szerokim ekranie. Z udziałem zespołu MAZOWSZE, wystąpią: E. Czyżewska, W. Gołas, E. Dziewoński i inni.
☆☆☆☆☆
Młody Emigrant szuka żony! Czy i gdzie ją znajdzie?

oraz
MAŁŻEŃSTWO Z ROZSĄDKU
Miłość córki bogatego handlarza do młodego malarza ze Starówki. W rolach głównych: E. Czyżewska, H. Bielicka, D. Olbrychski, B. Łazuka, B. Kobiela i inni.
☆☆☆☆☆
Godziny pokazów:
CZWARTEK, 11 września,
i PIĄTEK, 12 września'
POLOWANIE NA ŻONĘ'
7:00 i 9:40 PM.
MAŁŻEŃSTWO Z ROZSĄDKU'
tylko o 8:00 PM.
Kino otwarte o 6:30 wiecz.
Bilety po $5.00 dla dorosłych i $2.00 młodzież. Senior citizens tylko w czwartek i piątek: $4.00.
Informacje:
Tel. 283-1582 lub 283-1583

Zebranie Korpusu Pom. Plac. 141 SWAP

Posiedzenie Korpusu Pomocniczego Pań przy Placówce 141 odbędzie się w niedzielę 14 września o godz. 1:00 po południu w Domu Weteranów Okręgu Pierwszego 1239 N. Wood Str. W programie omówienie bławatka oraz innych spraw.

Maria Zembrzuska — prezeska
Helena Kusiak — sekretarka

Zebranie Klubu Woj. Białostockiego

Miesięczne posiedzenie Klubu Województwa Białostockiego odbędzie się w niedzielę, 14 września o godz. 2:30 po poł. w sali przy 2905 N. Milwaukee Ave. Prosimy wszystkich o przybycie, ponieważ mamy wiele ważnych spraw do załatwienia.

Jan Purta — prezes
Zdzisława Lipińska — sekr.

Zebranie Klubu Wola Przemykowska

Klub Wola Przemykowska zawiadamia o zebraniu, które odbędzie się w niedzielę 14 września o godz. 2:30 po po. w sali ZKP 5835 W. Diversey Av.

Józef Babicz — prezes
Stanisława Modlińska — sekr.

Prezes Mazewski Do Weteranów Plac. 90 SWAP

Odznaczenie Prez. Mazewskiego Krzyżem 50-lecia Czynu Zbrojnego

W niedzielę, 7 września odbyła się uroczystość 60-lecia Placówki 90 Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej. W uroczystym bankiecie jako gość honorowy wziął udział prezes Kongresu Polonii Amerykańskiej i Związku Narodowego Polskiego mec. Alojzy A. Mazewski. Weterani w dowód wdzięczności za wiele dobrodziejstw, o które nieustannie zabiegał prezes Mazewski, nadali Mu Krzyż 50-lecia Czynu Zbrojnego, który wręczono w czasie niedzielnej uroczystości.

Poniżej przemówienie Prezesa do Weteranów-Jubilatów.

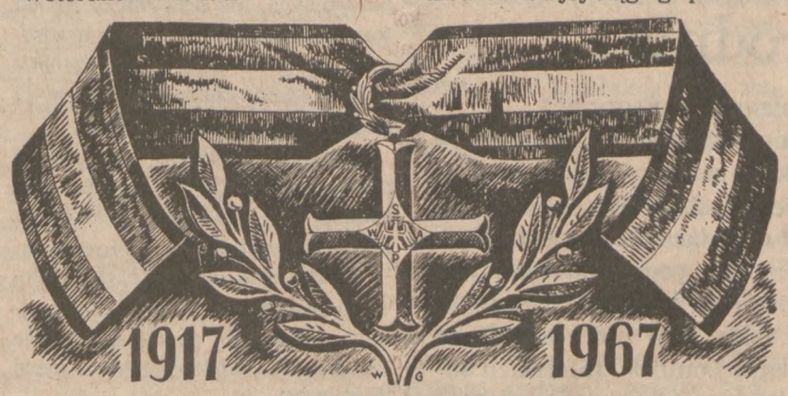

ZARZĄD GŁÓWNY STOWARZYSZENIA WETERANÓW ARMII POLSKIEJ W AMERYCE
jako
KAPITUŁA KRZYŻA 50-LECIA CZYNU ZBROJNEGO
nadaje
HON. ALOYSIUS A. MAZEWSKI
HONORIS CAUSA
KRZYŻ 50-LECIA CZYNU ZBROJNEGO
W uznaniu wiernej służby Narodowi Polskiemu w szeregach Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej na pamiątkę 50-ej Rocznicy Wiekopomnego Czynu Zbrojnego Polonii Amerykańskiej w latach 1917-1918.
Za Zarząd Główny S.W.A.P. w Ameryce
Naczelny Komendant
Adjutant Generalny

Fotokopia Aktu nadającego prezesowi Mazewskiemu "Krzyż 50-lecia Czynu Zbrojnego." W dedykacji czytamy: W uznaniu wiernej służby Narodowi Polskiemu w szeregach Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej na pamiątkę 50-ej Rocznicy Wiekopomnego Czynu Zbrojnego Polonii Amerykańskiej w latach 1917-1918. — Zarząd Główny SWAP w Ameryce.

Szanowni Weterani:

Dla każdego kto zna życie Polonii amerykańskiej nie ulega kwestii, że trzonem wszystkich akcji i inicjatyw patriotycznych, byli i są weterani polscy, kombatanci Pierwszej i Drugiej Wojny Światowej. To oni położyli podwaliny pod naszą obecną społeczność i jej stosunek do spraw kraju, stanowili też zawsze najczynniejszą grupę przypominającą nam o potrzebie wierności najświętszym tradycjom narodowym. To oni uczyli nas i uczą — prawdziwego, głębokiego patriotyzmu.

Aktywność weteranów polskich przy okazji wszelkich narodowych świąt i uroczystości jest powszechnie znana i ceniona. To oni dają nam przykład jak podtrzymywać ducha wolności, wyniesionego z tysiącletniej Niepodległej Polski. To oni zwracają na siebie uwagę swym przywiązaniem do tradycji i bogactwa naszej narodowej kultury.

Możemy polegać na weteranach, jak na Zawiszy. Nie potrzebują oni dodatkowej zachęty ani długich wyjaśnień, kiedy pojawia się konieczność publicznego wystąpienia i manifestowania naszych narodowych uczuć. Mają ten patriotyczny instynkt w swojej krwi. Wiąże się to z ich długą i piękną tradycją czynu zbrojnego i podtrzymania polskości, właśnie tu, w Ameryce — w głębokiej wierze, że doczekają narodzin i odrodzenia wolności w swym rodzinnym kraju.

Weterani polscy mają piękne karty swoich tradycji: najpierw prace na rzecz umacniania i kontynuowania polskości — wśród kolejnych pokoleń emigrantów, dalej działalność publiczna, której wynikiem stało się uznanie za bohaterów narodowych Stanów Zjednoczonych bojowników "Za Wolność Naszą i Waszą," Kościuszki i Pułaskiego, wzoru mężnych Polaków, którzy odtąd inspirują generacje młodych Amerykanów, nie tylko polskiego pochodzenia. Byli oni wreszcie zdolni do stworzenia własnej polskiej armii, która przy boku Aliantów walczyła w Europie o słuszną sprawę wolności i obrony demokratycznych ideałów — stwarzając tym samym, dla nas, mocną kartę przetargową na konferencji wersalskiej. Jest to wspaniała przeszłość z jakiej wszyscy możemy być szczególnie dumni.

Kiedy patrzę jednak na zmiany warty, na nadchodzące nowe pokolenia i nieuchronnie odchodzące w cień pokolenia starszych, trudno mi ukryć troskę o jutro, niepokój o spadkobierców tej tradycji, godnych pracy swoich poprzedników. Wpajanie ducha patriotyzmu, umiłowania wolności, a także przywiązania do naszej narodowej kultury-patriotyzmu, umiłowania wolności, a także przywiązania do naszej narodowej kultury — było świętym obowiązkiem poprzednich pokoleń. Tej pracy nie wolno nam dziś zaniedbać. Od jej ciągłego prowadzenia, jej intensywności i konsekwencji, zależy bowiem przyszłość nie tylko naszej grupy etnicznej w Stanach, ale także przyszłość naszego macierzystego kraju, Polski. Nie ustawajmy w wysiłkach, aby przekazać naszą piękną spuściznę młodym, by zachęcić ich do jej poznawania, pokochania i pozostania jej wiernym. To nasz wielki, nie wiem czy najważniejsy, obowiązek.

Tylko poprzez usilną pracę nad młodym pokoleniem, któremu wcześniej czy później przypadnie nam przekazać stery i nagromadzony przez polskie generacje spadek, zdołamy podtrzymać to samo pragnienie i umiłowanie wolności, jakie kierowało i przyniosło pełny sukces weteranom I Wojny, którzy doczekali Polski Niepodległej. To światło wiary i nadziei zapalać trzeba dziś w młodych sercach, i czynić starania by nie tylko tlił się, ale rozwijał pełnym, namiętnym płomieniem.

Drodzy Jubilaci, Weterani Polscy! W imieniu całej Polonii dziękuję Wam za wzorowy przykład i wielkie serce. Za własne poświęcenie w walce o wolną Polskę i za stworzenie własnym życiem i działaniem wartościowego przykładu — jak rozumieć i wcielać w czyn miłość do własnej ojczyzny. Wasze działania stanowią dla nas wszystkich inspirację i wskazanie, jak zmierzać do wolnej i niepodległej Polski, i jak walczyć o naszą lepszą przyszłość, o nasze lepsze jutro, tutaj w Stanach.

Miesięczne Zebranie Tow. Rat. Szczurowa

Miesięczne zebranie Towarzystwa Ratunkowego Szczurowa odbędzie się w niedzielę, 14 września br. o godz. 2 po poł. w sali Plac. 90 SWAP, przy 6005 W. Irving Park Rd. Prośimy wszystkich członków o liczne przybycie.

Józef Halek—prezes
Halina Wojnicka—sekr.

POLSKIE CENTRUM MEDYCZNE
Największy w Ameryce
Polski Wielospecjalistyczny Zespół Opieki Zdrowotnej
• Wysoko Wykwalifikowany Personel Medyczny
• Apteka na Miejscu
• Honorujemy Ubezpieczenia.
Czynne od poniedziałku do soboty
3015-17 N. Milwaukee Ave.
(Róg Monticello i Ridgeway)
278-6050

Obchód Dwóch Rocznic w Washingtonie

W dniu 13 września br. w sali bankietowej restauracji "Phoenix", 2950 N. Fairfax Drive, Arlington, Virginia, odbędzie się obchód dwóch dat, tak ważnych w naszej historii, tj. dzień 1-go września 1939 r., kiedy to hordy hitlerowskie zaatakowały Polskę i nigdy niezapomnianą datę, 17-go września 1939 r., kiedy Stalin rozkazał swoim wojskom zaatakować Polskę, a tym samym pomagając Hitlerowi w rozbiorze Polski.

Jest to niezbity dowód, że obydwaj dyktatorzy byli winni rozpoczęcia Drugiej Wojny Światowej, w której zginęły dziesiątki milionów ludzi. Później niemieccy zbrodniarze wojenni byli sądzeni i ukarani, natomiast sowieccy zbrodniarze wojenni na czele ze Stalinem w oczach naszych sprzymierzeńców jak Stany Zjednoczone i Anglia stali się bohaterami. Trudno zrozumieć, ażeby zbrodniarz, który był winowajcą rozpoczęcia II Wojny Światowej, który wymordował przeszło dwa miliony Polaków w Katyniu i innych miejscach syberyjskich, który zagarnął prawie pół Polski, wcielił do Związku Sowieckiego takie państwa jak: Estonię, Łotwę i Litwę, przyłączył część Rumunii, część Słowacji, część Finlandii i kilka wysp japońskich, został uznany przez ówczesnych prezydentów USA Roosevelta i Trumana, przez Churchilla, de Gaullea, a nawet Eisenhowera, największym geniuszem w Drugiej Wojnie Światowej. Ten zbrodniarz, razem ze swoimi wspólnikami hitlerowskimi, w Norymberdze, powinien zasiąść na ławie oskarżonych za systematyczną eksterminację narodu polskiego i innych narodów podbitych.

Dziś dziwimy się, że Ameryka znów flirtuje z Gorbaczowem i karmi żołnierzy Czerwonej Armii walczącej w Afganistanie amerykańskim chlebem.

Manifestacja — Przypomnienie — w dniu 13-go września będzie dowodem, że Polonia tych dat nigdy nie zapomni i nigdy nie przebaczy.

Zapraszamy miejscową Polonię do gremialnego wzięcia udziału w tej manifestacji, na którą zostali zaproszeni tacy dygnitarze jak wiceprezydent George Bush, senator Bob Dole, kongresman Jack Kemp, kongresman Bob Dorman, gen. Daniel O. Graham, prezes K.P.A. mec. Alojzy Mazewski i wiele innych wybitnych gości.

Początek o godz. 3-ej po południu.

Parkowanie wolne.

A więc wszyscy Polacy z Waszyngtonu, z Maryland, Wirginii i innych stanów proszeni są o wzięcie udziału w tej wielkiej manifestacji. Pokażmy i udowodnijmy Amerykanom, że dla nas wojna rozpoczęta 1-go września 1939 r. trwa nadal, gdyż została przedłużona konferencjami w Teheranie, Jałcie, Poczdamie i Helsinkach.

Polska jest w niewoli — walczmy o Jej wolność!

Organizatorzy

Komunikat P.U.N.O.

Polski Uniwersytet na Obczyźnie, Oddział w Chicago rozpocznie w najbliższą sobotę, 13 września regularne zajęcia i wykłady na obu wydziałach, tj. humanistycznym i ekonomicznym. Przypomina się wszystkim zainteresowanym, którzy chcieliby podjąć naukę na PUNO, w celu kontynuowania przerwanych studiów uniwersyteckich i zdobycia tytułów naukowych, że zapisy dokonywane będą jeszcze w tą sobotę, przed zajęciami akademickimi. Po bliższe informacje można dzwonić do p. Krystyny Hussar, tel. 286-4488 (od 9 rano do 4 po poł.).

Wydział Humanistyczny prowadzi wykłady z zakresu współczesnej literatury polskiej (dr. Wojciech A. Wierzewski), historii Polski (dr. Zygmunt Wygocki), teatrologii (Krystyna Hussar) i filozofii—na sesjach sobotnych, w godz. od 11 do 2 po poł. w budynku SPK, przy 3242 N. Pulaski Ave. Zaprasza on serdecznie wszystkich zainteresowanych na kolejną sesję w sobotę, 13 IX o godz. 11 tej.

Wydział Ekonomiczny mieszczący się w budynku SWAP, przy 6005 W. Irving Park Ave. (naprzeciw kina "Patio") rozpoczyna zapisy w najbliższą sobotę, 13 września w godz. od 10 do 11 tej, po czym odbędą się wykłady i zajęcia na roku I, i dla zaawansowanych. Nowością będzie w tym roku kurs komputerowy, prowadzony przez dr. Romanowskiego. O godz. 2 giej po poł. dr. Wiktor Niemojewski wygłosi odczyt publiczny o aktualnych problemach ekonomii amerykańskiej, otwarty dla wszystkich.

Przypominamy, zwłaszcza młodym emigrantom, że studia na PUNO są jedyną możliwością kontynuowania lub uzupełniania studiów w ojczystym języku w Stanach. Jest to duża szansa z której warto zdecydowanie skorzystać!

Powakacyjne Zebranie Gminy 120 ZNP

We wtorek 23 września, o godz. 7:30 wieczorem w sali Moskal Catering, 5639 N. Milwaukee Ave., odbędzie się powakacyjne zebranie Gminy 120 ZNP, na którym, po dłuższej wakacyjnej przerwie, będzie wiele ważnych spraw do załatwienia.

Z nowymi więc siłami musimy się zabrać do pracy związkowej, tym bardziej, że w przyszłym roku odbędzie się 40 Sejm ZNP, zwołany tym razem do Chicago, Illinois. Pierwszym aktem prawnym, związanym z Sejmem ZNP, zgodnie z Par. 51 Konstytucji ZNP, było zwołanie zebrania delegatów Grup, należących do Okręgów XII i XIII-go. Zebranie to dokonało wyboru 20 członków do Ogólnego Komitetu Przedsejmowego. Z Grup, należących do Gminy 120 zostali wybrani: Antoni Dudek (2475), Halina Wojnar (1958), Laura Tovar (2993) i Eleanora Tragarz (119).

Jak co roku w miesiącu wrześniu, Wydział Kobiet ZNP pod przewodnictwem wiceprezeski ZNP H. Szymanowicz, ma swój specjalny kontest, poświęcony staraniom o zapisanie przede wszystkim jak najwięcej młodzieży do Związku. Kontest ten trwa i jest z nagrodami. Prezes Parafinczuk apeluje do wszystkich delegatów o zapisywanie nowych członków, bo tylko dbając o rozwój Związku zachowujemy jego liczebność i znaczenie.

Zarząd prosi o jak najliczniejszą obecność.

B. Parafinczuk — prezes
E. Tragarz — sekr. prot.

Tow. Im. R. Dmowskiego Grupa 127 ZNP

Zawiadamia się, że powakacyjne zebranie członków odbędzie się w piątek 12 września b.r. w sali Wydz. Kongresu Polonii Amerykańskiej, 5844 N. Milwaukee Ave.

Początek posiedzenia o godz. 7:30 wiecz. Prosimy o liczne oraz punktuale przybycie ponieważ jest wiele spraw do omawiania.

H. Wasilewski — prezes
S. Pyka — sekretarz

Z Klubu Marynarskiego Morskie Oko

Klub Marynarski Morskie Oko urządza wycieczkę do klasztoru ojców Salwatorianów w Gary, Indiana na odpust Matki Boskiej Fatimskiej. Wycieczka odbędzie się w najbliższą niedzielę, 14 września. Autobusy odjadą o godz. 11:30 z rogu 48-ej i Western, o godz. 11:35 przed południem z 47-ej i Wolcott. Bilety są po $6 od osoby. W sprawie rezerwacji należy telefonować do Mary Ann Białek na nr. 434-1388.

Mary Ann Białek—koresp.

Ważne Zebranie Tow. Ratunkowego Siedliska-Bogusz

Bardzo ważne zebranie Towarzystwa Ratunkowego Siedliska Bogusz odbędzie się w piątek, 12 września, o godz. 7 wieczorem, przy 2607 N. Parkside Ave. Prosimy wszystkich członków o obecność.

Tadeusz Kieca — prezes
Anna Nikiel — sekr.

Zabawa Jesienna Klubu Ziemi Dębickiej

Klub Ziemi Dębickiej zaprasza serdecznie na "Zabawę Jesienną", którą urządza w sobotę, 13 września w sali Związku Klubów Polskich przy 5835 West Diversey Ave. Początek zabawy o godz. 8 wiecz. Do tańca grań będzie orkiestra "Wesoła Czwórka", dotacja $6 od osoby. Dochód przeznaczony na budowę kościoła w Dębicy.

Marceli Kossakowski — prezes
Bogusław Golda — sekretarz

Zebranie Towarzystwa Ratunkowego Kwików

Posiedzenie Towarzystwa Ratunkowego Kwików odbędzie się w niedzielę, 14 września, o godz. 2:30 po pol., w sali parafialnej przy kościele św. Stanisława B. i M., 2318 N. Lorel Ave. Prosimy wszystkich członków i członkinie o obecność.

Jan Walczak — prezes
Czesław Walczak — sekr. prot.

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA
(USPS 163-400)

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.

ALOJZY A. MAZEWSKI—Prezes
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

ANNA M. RYCHLIŃSKA, Redaktor Naczelny *ANTONI SZPLIT, Zarządca*

Zespół Redakcyjny: Piotr Domaradzki, Jarosław Chołodecki, Elżbieta Urbańska, Alicja Otap, Z. Andrzej Kazimierczak, Zbigniew Kaźmierczak i Elżbieta Wiśnicka—Korektor

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.
Redakcja zastrzega sobie prawo odmowy publikowania płatnych ogłoszeń i nadesłanych tekstów.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$52.00	Rocznie (1 yr.)	$26.00
Półrocz. (6 mos.)	32.00	Półrocz. (6 mos.)	17.00
Kwartal. (3 mos.)	22.00	Kwartal. (3 mos.)	12.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Codzienny (Single Daily Copy)...35¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$75.00	Rocznie (1 yr.)	$38.00
Półrocznie (6 mos.)	50.00	Półrocznie (6 mos.)	21.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Weekendowy (Single Weekend Copy)...50¢

Tam Wylęgła Się Zbrodnia

Kotham zwany też Halabim usłyszał głos boży kiedy dobiegł czterdziestki. Nagle poczuł, że musi wypełnić pusty arabski świat prorokami. W wizji, która go nawiedziła, kazano mu głosić nową wiarę. Odtąd przez całe życie miał objawienia, które — zebrane i spisane — utworzyły świetną księgę islamu, Koran.

Islam był i pozostał religią walki. Bito się więc najpierw między sobą, potem zaś z niewiernymi. Trudno byłoby dziś dociec dlaczego pierwotnym wyznawcom Allacha od samego początku nie podobali się Żydzi, ale faktem jest, że już druga bitwa (pierwsza była pod Badr z mekkańskimi Korejszytami) zwolenników Kothama nazywanego obecnie Mahometem była bitwą albo raczej pogromem żydowskim. Warto odnotować, że w pierwszym od czasów rzymskich.

W tej materii nic się nie zmieniło po dziś. Wyznawcy uwielbianego proroka nie mogą pogodzić się z istnieniem państwa izraelskiego ani też z odrodzonym narodem żydowskim

Oto, w 1376 lat po objawieniu Mahometa, na Zachodnim Brzegu, czyli na "okupowanych terytoriach arabskich" palestyńska gazeta "Al-Fajr", Australian Broadcastin Corp. i amerykański dziennik "Newsday" przeprowadziły ankietę, której wyniki muszą zadziwiać, jeśli nie przerażać. Ogromna większość ankietowanych ubóstwia Jasera Arafata, a za najwłaściwszą drogę do wywalczenia własnej ojczyzny uważa przemoc.

Również większość odrzuca możliwość prowadzenia z Izraelem rokowań pokojowych przedkładając rozwiązania zbrojne i mając nadzieję na zdobycie pewnego dnia całego kraju po Tel Aviw.

Ponad 71 proc. twierdzi, że ich najukochańszym przywódcą arabskim jest Arafat. 60.7 proc. jest przekonanych, że jedynie gwałt zapewni Palestynie rozwiązanie nurtujących problemów. Jakże skromnie wygląda przy tych liczbach 7.3 proc. zwolenników negocjacji.

Ale to jeszcze nie wszystko. Okazuje się, że arabska nienawiść nie rozróżnia celów, miejsc i środków dozwolonych. Zdaniem ankietowanych każda metoda wiodąca do celu jest dobra.

I tak blisko 73 proc. pochwala atak terrorystyczny na lotniska Wiednia i Rzymu w grudniu zeszłego roku, 60.5 proc. uznaje za właściwe podkładanie bomb w izraelskich samolotach, a aż 81.2 proc. wyraża zadowolenie z ataku na kwaterę amerykańskiej piechoty morskiej w Bejrucie w roku 1983.

Przerażające? Tak, lecz nie zaskakujące. Cała historia islamu roi się od zbrodni popełnianych w imię Allacha. Toż i Rzeczpospolita ucierpiała niejedno od Tatarów i Turków — wyznawców proroka.

Kroniki milczą o dziesiątkach tysięcy zabitych i wziętych w jasyr przez powtarzające się z regularnością monsunów tatarskie zagony. To właśnie synom Allacha zawdzięczała w pewnym stopniu upadek ongiś XVIII-wieczna Ukraina, to oni doprowadzili do zupełnego spustynnienia obszarów w widłach Dniestru i Bohu, to ich północnoafrykańscy ziomkowie, tak wychwalani za pielęgnowanie kultury, żyli z niewolniczej pracy europejskich brańców budujących wspaniałe meczety i wiosłujących na galerach. To właśnie Arabowie rozwinęli do nieporównywalnych rozmiarów afrykański handel niewolnikami, a w niektórych sułtanatach, emiratach i szeikanatach niewolnictwo istnieje po dziś dzień.

Zabić niewiernego, czy wziąć zakładnika, nie jest dla muzułmanina niczym zdrożnym. Jego ideologia rodziła się tam, gdzie w VI wieku zrodził się kult szabli i przemocy.

Dziwne jedynie, że świat, wielki, wolny, humanitarny świat, toleruje jeszcze wciąż zbrodniczy proceder i z niezadowoleniem spogląda na wysiłki prezydenta Stanów Zjednoczonych, który usiłuje przeciąć narastający wrzód.

Co z Tą Kawą?

Prasa w PRL doniosła w drugiej dekadzie sierpnia, że ceny kawy na giełdach światowych systematycznie spadają i osiągnęły już poziom .50 dolara za funt (jeszcze w styczniu płacono za funt $2.00).

Zdaniem obserwatorów spadek cen, widoczny mimo spadku produkcji brazylijskiej, spowodowany był dwoma czynnikami. Jeden z nich to niemożność dokonywania zakupów przez państwa biedniejsze. Drugi wiąże się z powtarzanymi opiniami lekarzy amerykańskich, że kawa szkodzi na układ krążenia i układ trawienny. To miało spowodować znaczny spadek zainteresowania odbiorcy amerykańskiego.

W rzeczywistości ceny kawy w Stanach Zjednoczonych (detaliczne) spadły zaledwie o 12-14 proc. Spadek jest tym mniej widoczny, że 85 proc. całego handlu kawowego opiera się na surowcu przetworzonym, osłabianym lub całkowicie bezkofeinowym, co automatycznie zmniejsza zapotrzebowanie producentów, a jednocześnie podraża cenę finalną.

Wróćmy jednak do Polski. Kawa w PRL jest rarytasem, podobnie jak w okresie okupacji niemieckiej, kiedy nawet Niemcy pijali napar z cykorii i buraków, a kawa prawdziwa stanowiła obiekt westchnień i źródło dochodu szmuglerów.

Zapotrzebowania — mimo, że Polska nie jest krajem "kawiarzy" — nie pokrywa ani słabiutki import, ani przesyłki z zagranicy. Na kawę w Polsce się poluje, za kawę w Polsce się płaci. Działa tu przy tym przedziwne prawo, które możnaby nazwać "prawem kryzysowym", a które objawia się gwałtownym wzrostem zainteresowania towarami brakującymi na rynku. Stąd, w dobie kryzysu mięsnego, ogromny i zasobny rynek pokątny; stąd zapotrzebowanie na przedmioty zbytku i używki — w tym również na kawę i inne — przeciętnemu obywatelowi zbędne.

Nic więc dziwnego, że wiadomość o spadku cen wywołała powszechne zainteresowanie i obudziła nadzieje na zwiększenie importu.

Tymczasem w kilka zaledwie dni po pierwszej informacji ukazało się odwołanie. Jego autorem było przedsiębiorstwo handlu zagranicznego "Argos". W sposób dobrze nam znany z komunikatów o stanie napromieniowania gleby i atmosfery po katastrofie w Czernobylu "Argos" oddalił wszelkie podejrzenia o możliwość potanienia kawy. Z kolumn cyfr, które nic nikomu nie są w stanie powiedzieć, a które przedstawiono wyłącznie dla otumanienia odbiorcy, wynika jedna prawda — kawy w Polsce jak nie było, tak nie będzie. Jest to używka zbędna — szczególnie w świetle zapotrzebowania sowieckiego na dobrą stal zbrojeniową — szkodliwa dla zdrowia, cuchnąca zgniłym zachodnim imperializmem.

"Argos" wyraził swe "zaniepokojenie przekazywaniem do wiadomości publicznej tak rozmijających się z rzeczywistością informacji na temat poziomu cen kawy (. . .) informacje o światowych cenach, nie pozostających bez wpływu na poziom krajowych cen detalicznych, powinny być miarodajne i zgodne ze stanem faktycznym."

Czyli innymi słowy — nie było, nie ma i nie będzie, więc precz niewczesne nadzieje. I słusznie! Polak powinien pracować, pracować, pracować. Używki — zwłaszcza te rozjaśniające umysł — są zbędne i szkodliwe. Rodakom zostanie rodzima wóda, której produkcja nie wymaga nakładów dewizowych, a zysk przynosi ogromne korzyści. Także w sensie politycznym.

To i Owo

Zasoby wody na Marsie są znacznie większe, niż uważano jeszcze niedawno. Wniosek taki wyciągnięto na podstawie badania 20 tys. zdjęć, które wykonały orbity okołoplanetarnej, aparaty kosmiczne "Mariner" i "Viking."

Na fotografiach tych widoczne są czapy polarne, wyschnięte rzeki i jeziora, wiecznie zmarznięty grunt.

Tak więc, jeśli kiedykolwiek ludzie znajdą się na "Czerwonej Planecie," mogliby wykorzystywać wodę marsjańską do picia, uzyskiwania tlenu, przygotowywania posiłków itd.

* * *

Pierwszą w Ameryce monetą, na której znalazło się oblicze obcego monarchy była srebrna dwudziestopięcocentówka wydana z okazji wystawy w Chicago w 1893 roku.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

"Nie Ma Bezdomnych w PRL"

DZIENNIK POLSKI, Londyn — Wielkoduszna oferta peerlowskiego rządu wysłania 5.000 śpiworów dla bezdomnych w Nowym Jorku, wywołała zrozumiałe rozgoryczenie i oburzenie wśród nie mających dachu nad głową Polaków.

Premier i członek Biura Politycznego, Zbigniew Messner, oświadczył na X Zjeździe partii, że w PRL nie ma bezdomnych, ale pracownicy dwóch warszawskich schronisk, prowadzonych przez Stowarzyszenie Pomocy imienia Adama Chmielowskiego, mają na ten temat odmienne zdania.

Stanisław Wiśniewski mówi, że od chwili gdy rozpoczął tam pracę w 1983 roku w 20—pokojowym schronisku udzielono przytułku 295 mężczyznom.

"Ludzie śpią na dworcach kolejowych, podwórkach, ulicach i wysypiskach śmieci. W samej Warszawie jest ponad 1.000 bezdomnych — mówi Wiśniewski.

Wśród przygarniętych przez schronisko imienia Adama Chmielowskiego jest Artur Lesko, w wieku 17 lat skazany za włamanie do mieszkania na 4.5 roku więzienia. Po odbyciu kary w lutym b. roku zastał swój dom rozebrany i nie wiedział gdzie szukać matki.

Przez kilka dni spał na dworcu, potem usłyszał o schronisku. Ma szansę na odmianę losu, bo w więzieniu zdał egzaminy maturalne i został przyjęty na Uniwersytet Warszawski.

Krzysztof S. odbył karę 3 lat więzienia za odmowę złożenia przysięgi wojskowej i dezercję w 1982 r. podczas stanu wojennego. Jego rodzina należy do partii i odmówiła przyjęcia go z powrotem. Ponieważ w PRL czeka się na mieszkanie ok. 15 lat. —nie widzi możliwości zdobycia własnego dachu.

Bożena Kowalewska, studentka z Warszawy, która za przedmiot swej pracy magisterskiej wzięła problem bezdomności twierdzi, że na bezdomnych składają się głównie byli więźniowie, rozwiedzeni, alkoholicy, ludzie starsi lub wychowani w sierocińcach. Niektórzy są poza domem zaledwie kilka miesięcy, niektórzy żyją ze śmietników po 20 lat.

W jednej z wiosek na obrzeżu stolicy, stowarzyszenie prowadzi także schronisko dla bezdomnych kobiet i niezamężnych kobiet z dziećmi.

Jak mówi kierowniczka domu, Irena Dzik, istnieje brak społecznej tolerancji dla niezamężnych matek i niektóre młode kobiety w ciąży są wyrzucane z domu przez ich rodziny. "Nie jest to duży problem społeczny, ale jednak istnieje".

18-letnia Agata została zgwałcona, postanowiła nie usuwać jednak ciąży i mimo poparcia matki, musiała opuścić dom gdzie było jeszcze czworo rodzeństwa i ojciec — alkoholik.

Katarzyny ojczym nie chciał przyjąć z sierocińca i sypiała na klatkach schodowych, w dyskotekach, dworcach kolejowych, szukając męskiego towarzystwa, które by jej zapewniło dach nad głową.

W związku z tym, że władze publicznie zaprzeczają istnieniu bezdomnych w Polsce, brak jest danych statystycznych, jednak zdaniem "Tygodnika Powszechnego" liczba ich sięga 200.000.

Najbardziej zaskakującym jest fakt, iż rząd zaprzecza istnieniu problemu, jednocześnie udzielając finansowej pomocy schroniskom, prowadzonym przez katolickie organizacje charytatywne.

Opublikowana w tym roku książka "Azyl na stacji kolejowej", omawia zagadnienie bezdomnych w PRL, wysuwając przypuszczenie, iż stanowisko władz sięga ery stalinowskiej, kiedy nędza była zakazanym tabu, o którym się nie mówiło ani nie pisało.

Bezdomność, włóczęgostwo, żebranie i ubóstwo nie mogły mieć miejsca w socjalistycznym państwie.

Rzecznik rządu PRL, Jerzy Urban, przyznał na jednej z konferencji prasowych, że "niektórzy ludzie mogą mieć czasowe problemy mieszkaniowe, ale nikt nie mieszka stale na ulicy — taki problem społeczny nie istnieje".

Jedna z wielu bezdomnych matek, Karolina, słysząc o ofercie Urbana wysłania śpiworów dla bezdomnych w Nowym Jorku, powiedziała: "Zabawny facet, ale żart w złym stylu. O nas nie chce wiedzieć. Dla niego nie istniejemy". (TEN)

Spór o Klasztor Karmelitanek

Polsko-Żydowskie Spotkanie w Genewie

W dniu 22 lipca br. odbyło się w Genewie spotkanie przedstawicieli Kościoła katolickiego i europejskiej społeczności żydowskiej dla omówienia spornej sprawy klasztoru Sióstr Karmelitanek usytułowanego w pobliżu b. hitlerowskiego obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu.

W spotkaniu wzięli udział ze strony katolickiej; abp Malines-Brukseli — kardynał Godfried Danneels, abp Lyonu — kard. Albert Decourtray, abp Paryża — kard. Jean-Marie Lustiger oraz abp Krakowa — kard. Franciszek Macharski, któremu towarzyszyli: ks. Stanisław Musiał, TJ i red. Jerzy Turowicz, obaj członkowie podkomisji Episkopatu Polski d/s dialogu z judaizmem.

Stronę żydowską reprezentowali: pani Tullia Zevi z Rzymu — przewodnicząca Włoskiej Wspólnoty Żydowskiej, wielki rabin Francji Rene Samuel Sirat, p. Teo Klein — prezydent Rady Przedstawicielskiej Instytucji Żydowskich we Francji (CRIF), p. Marcus Pardes — prezydent Komitetu Koordynacyjnego Organizacji Żydowskich w Belgii oraz prof. Ady Steg — prezydent Alliance Universelle Israelite, (Powszechne Zjednoczenie Żydowskie).

W wyniku przeprowadzonej dyskusji przyjęty został przez jej uczestników następujący komunikat:

Dialog został wszczęty. Korzystając z gościnności władz szwajcarskich, jego uczestnicy, żydzi i chrześcijanie, przedstawili kolejno swoje punkty widzenia i swoje odczucia. Następnie zredagowano wspólnie "Deklarację Oświęcimską" (Declaration d'Auschwitz), wyrażając w ten sposób swoje wspólne pragnienie liczenia się z niekwestionowaną rzeczywistością symbolicznego charakteru b. obozu zagłady Auschwitz, pomnika i pamięci Shoah.

Pierwsze konkretne kroki w tym duchu zostały określone. Dialog winien trwać nadal, by można było definitywnie ustalić zadowalający sposób poszanowania tego jedynego miejsca znajdującego się na polskiej, chrześcijańskiej ziemi.

Wszyscy są wezwani do uczestniczenia w tym staraniu o wzajemny szacunek i zrozumienie, poprzez refleksje, skupienie, oraz — jeśli chodzi o wierzących — przez modlitwę serca.

Wiesenthal Wciąż Aktywny Kaplica Mu Przeszkadza

Szymon Wiesenthal, który w ciągu 40 lat odnalazł i postawił przed sądem ponad 1,100 hitlerowskich przestępców wojennych, zwrócił się do Watykanu o pomoc w przekształceniu kaplicy zbudowanej w Polsce na miejscu obozu zagłady 250,000 Żydów, w pomnik ku czci pomordowanych.

W liście, wręczonym nuncjuszowi papieskiemu, abp Michele Cecchini, Wiesenthal stwierdza, że zbudowana ostatnio przez Zakon Kapucynów kaplica w Sobiborze w pobliżu Lublina, nie ma żadnych oznaczeń ani tablic, wskazujących, iż stoi "na przesiąkniętej krwią ziemi obozu zagłady". Nowa kaplica została zbudowana na miejscu starej, używanej przez hitlerowców, jako miejsce tortur.

"Nie ma tam żadnych napisów, upamiętniających ofiary. Ani administracja zakonu, ani biskup Lublina, nie uznali za warte wysiłku skontaktowanie się z organizacjami żydowskimi dla omówienia budowy kościoła na miejscu obozu" — pisze Wiesenthal.

List apeluje do Watykanu, o "znalezienie sposobu na upamiętnienie faktu, iż kaplicę zbudowano w miejscu, gdzie 250,000 ludzi zostało zamordowanych, tylko dlatego, że byli Żydami".

Po wojnie, prochy z krematoriów obozowych złożono do urn — jak pisze Wiesenthal — "aby zapobiec ich przesiewaniu w poszukiwaniu złotych zębów ofiar". Miejsce to jest olbrzymim cmentarzem, gdzie na każdym kroku znajdują się ludzkie szczątki, miejscem, nakazującym ciszę, która winna urosnąć do krzyku bijącego w niebiosy".

DEKLARACJA OŚWIĘCIMSKA

Zakhor! — Pamiętaj!

Do mężczyzn i kobiet naszego czasu!
Do tych, co żyć będą w przyszłości!

Wyodrębnione tereny Auschwitz i Birkenau są dziś uznawane za symboliczne miejsca "ostatecznego rozwiązania", w imię którego hitlerowcy dokonali eksterminacji (Shoala) sześciu milionów Żydów, w tym półtora miliona dzieci, tylko dlatego, że byli oni Żydami. Zginęli oni w opuszczeniu i pośród obojętności świata.

Skupmy się, rozpamiętując zagładę w milczeniu naszych serc.

Niech modlitwa, która wzniesie się z naszych niemych warg pomoże nam dziś i jutro lepiej szanować prawo do życia, do wolności i do godności innych, wszystkich innych.

Pamiętajmy, że każdy z tych, których zamordowano w Auschwitz, w Birkenau, Żydów, Polaków, Cyganów, rosyjskich jeńców wojennych, mógł każdego dnia wołać z prorokiem Sofoniaszem (1,15):

"Dzień ów będzie dniem gniewu,
Dniem ucisku i utrapienia,
Dniem ruiny i spustoszenia,
Dniem ciemności i mroku".

(Wszystkie informacje z londyńskiego "Dziennika Polskiego")

Echa Aresztowania Zbigniewa Bujaka

Pokajanie Się Wyższego Urzędnika MSZ

(D.P. — Londyn) — "Mój czyn był największym błędem, jaki popełniłem w życiu" — powiedział przed kamerami telewizyjnymi Zbigniew Wroniak, oskarżony o przechowywanie Zbigniewa Bujaka w mieszkaniu swej córki. Wroniak, wicedyrektor departamentu administracyjnego MSZ, zapewnił sobie tym oświadczeniem wyjście na wolność.

Zbigniewa Wroniaka aresztowano w kilka godzin po Zbigniewie Bujaku. Okarżono go o utrudnianie śledztwa przeciwko Bujakowi, za co grozi mu kara 5 lat więzienia.

Początkowo władze PRL zapewniały, że córce i zięciowi Wroniaka, którzy przez dłuższy czas przebywali za granicą, nic nie grozi. Jednak gdy tylko powrócili do kraju, natychmiast ich aresztowano.

Występując przed kamerami telewizyjnymi i odżegnując się od współpracy w opozycją w przyszłości, Wroniak zapewnił sobie wyjście z aresztu śledczego na mocy amnestii uchwalonej w lipcu br.

"Przyrzekam"—powiedział Wroniak, — "że w przyszłości będą przestrzegał porządku prawnego i wiernie służył dla dobra ojczyzny. Nigdy więcej, do końca swego zycia, nie uczynię nic, bo byłoby niezgodne z prawem".

Nie padło ani jedno słowo o losie Julity i Tomasza Mirkowiczów (córka i zięć Wroniaka), którzy nadal przebywają w areszcie.

Jak podają źródła oficjalne, do tej pory zwolniono 103 więzniów politycznych, którzy odsiadywali wyroki, prokuratura zrezygnowała z postawienia w stan oskarżenia 212 osób, a 164 osoby zgłosiły się na milicję, wyrzekając się dalszej działalności opozycyjnej.

Jerzy Urban zapewnił na ostatniej konferencji prasowej, że większość więźniów politycznych, nawet tych, którym stawiane są poważne zarzuty wyjdzie na wolność przed 15 września.

W czasie spotkania przedstawicieli Kościoła z władzami komunistycznymi przekazano apel Episkopatu Polski o zwolnienie wszystkich więźniów politycznych.

(Wiadomości z 4 września br.)

DZIAŁ KOBIET

Propozycje kostiumów kąpielowych na przyszły rok.

Ćwiczenia Ze Skakanką

Chętnie wszystkim paniom radzimy, żeby chodziły na długie, piesze spacery. Będą wtedy sprawniejsze, a organizm dotleniony.

Jednak brak czasu, zmęczenie i mnóstwo innych przeszkód sprawiają, że na spacery udajemy się rzadko. Trzeba więc znaleźć inną radę.

Jak wykazały badania, intensywne ćwiczenia ze skakanką (120—140 obrotów na minutę), w ciągu godziny pozwalają spalić aż 720 kalorii, czyli tyle, ile tracimy w czasie biegu na dystansie ponad 9 km.

Fizjologowie twierdzą, że jest ono znakomitym środkiem na zachowanie sprawności i kondycji fizycznej.

Dr Kaare Rodahl z Instytutu Fizjologii Pracy w Oslo prowadził badania z grupą pracujących kobiet w wieku od 19 do 42 lat. Ćwiczyły one 5 razy w tygodniu, przez pieć minut, w czasie 4 tygodni, oczywiście cały czas pod kontrolą specjalistów. Okazało się, że przeciętna sprawność i kondycja kobiet zwiększyła się w tym czasie o 25 proc., nie mówiąc już o ogólnym samopoczuciu.

Cwiczenia ze skakanką, wykonywane systematycznie, zwiększają wydolność pracy serca i naczyń krwionośnych oraz układu oddechowego.

Wpływają na wzmocnienie i uelastycznienie mięśni niemal całego ciała, a szczególnie nóg (łydki i uda). Pozwalają na pozbycie się tkanki tłuszczowej z bioder, wzmacniają również mięśnie brzucha, tułowia i barków.

Kształcą poza tym koordynację ruchową. Najważniejsze, zaś, że można je wykonać wszędzie, w każdych warunkach, w pokoju i na świeżym powietrzu.

Najlepiej ćwiczyć w obcisłym kostiumie lub dresie, na miękkiej nawierzchni, na przykład na dywaniku. Trening będzie przyjemniejszy, gdy towarzyszyć mu będzie muzyka.

Początkujący powinni najpierw przećwiczyć ruchy nóg (podskoki obunóż) i ramion "na sucho", bez skakanki, pozwoli im to skoordynować ruchy.

Następnie trzymając skakankę za plecami, ruchem okrężnym ramion przenosimy ją przed siebie z jednoczesnym, niskim podskokiem (nie wyżej niż 4 cm). Zaczynamy od 10 do 20 podskoków w ciągu 30 sekund, następnie stopniowo zwiększamy czas ćwiczenia i — jednocześnie — liczbę podskoków. Po pewnynm czasie staramy się dojść do 10 minut. Ćwiczymy codziennie.

Nie musi być to monotonne. Można podskakiwać obunóż ze złączonymi stopami, na jednej nodze, na zmianę (czyli bieg w miejscu), skrzyżować nogi i ramiona, skakać dwukrotnie na lewej i dwukrotnie na prawej nodze itd.

Tort Orzechowy

8 jaj, 2 kubeczki cukru pudru, sok z 1 cytryny, 1 łyżeczka ekstarktu wanilii, 225 g orzechów włoskich, 3 łyżeczki bułki tartej.

Masa kawowa: 2 łyżki kawy rozpuczalnej, 2 łyżeczka kakao, 2 łyżki wódki albo rumu, 4 żółtka, 1½ kubeczka cukru pudru, 225 g nie solonego masła, 1 łyżeczka wanilii.

Poncz: ½ kubeczka cukru, 1 kub. wody, skórka otarta z cytryny, 2½ łyżki rumu.

Przygotować ciasto: Ubić żółtka z cukrem przez 4 minuty, dodać sok z cytryny i wanilię.

Wymieszać posiekane drobno orzechy z bułką tartą. Ubić białka ze szczyptą soli na sztywną pianę.

Dodać do masy żółtkowej pianę warstwami, przesypując orzechami. Wszystko razem delikatnie wymieszać łopatką, zagarniając od spodu.

Wyłożyć masę do trzech okrągłych 23 cm foremek, wyłożonych papierem woskowym i wysmarować masłem. Wstawić do piekarnika nagrzanego do 350°F tak, aby 2 foremki były na środkowej półeczce a jedna na wyższej. Nie mogą dotykać do siebie ani do ścianek pieca. Po 35 minutach wyjąć z pieca, ostudzić w formie. Placki trochę opadną.

Przygotować masę kawową: Rozpuścić kawę i kakao w wódce lub rumie. Ubić żółtka z cukrem przez 4 minuty, dodać wanilię. Dodawać mieszankę kawową po trochu wciąż ubijając.

Przygotować poncz: Zagotować cukier z wodą i skórką cytrynynową, ostudzić, dodać rum.

Złożyć tort: Przełożyć jeden z placków na półmisek spodem do góry. Skropić ⅓ ponczu. Posmarować ⅓ masy. Przykryć drugim plackiem. Skropić połową pozostałego ponczu. Posmarować trochę mniej jak połową pozostałej masy. Przykryć trzecim plackiem, też spodem do góry. Skropić resztą ponczu.

Posmarować wierzch i boki tortu resztą masy. Można przybrać kawałkami orzechów.

Lewa—Cieplejsza

Temperatura lewej ręki jest zawsze wyższa niż prawej — orzekli naukowcy z leningradzkiego Instytutu Neurochirurgii.

Przez cały rok mierzono pacjentom Instytutu ciepłotę kończyn górnych, a dokładniej — palców obu rąk. U wszystkich badanych stwierdzono tę różnicę, przy czym zwiększała się ona jesienią i wiosną, a zmniejszała — zimą i latem. W miesiącach jesiennych i wiosennych — orzeczono po zakończeniu badań — palce lewej ręki są cieplejsze o ponad jeden stopień Celsjusza w porównianiu z ręką prawą, a w zimie i w lecie — o 0.75 °C.

Fenomen tan tłumaczą działaniem u człowieka — a także u ssaków na wyższym szczeblu rozwoju — mechanizmów różnicujących aktywność lewej i prawej półkuli mózgu, a także systemów termoregulacji w ogranizmie.

Przypuszcza się, że "sezonowość" zjawiska związana jest z wrażliwością owych systemów na wahania temperatury w przyrodzie. Wiosną i jesienią jest ona nie ustabilizowana — raz ciepło, za chwilę deszcz i ochłodzenie. . .

Nasz wewnętrzny barometr natychmiast te skoki rejestruje i wysyła odpowiednie sygnały do mózgu. Tu jednak — z uwagi na różną aktywność prawej i lewej półkuli — różna też jest ich "pamięć" o tym, co działo się z pogodą (i naszą wewnętrzną temperaturą) przed kolejnym sygnałem.

Prawdopodobnie jedna półkula ma tę pamięć silniej zakodowaną, więc wysłał do kończyn zaraz stare i nowe sygnały — co w efekcie powoduje, że jest ona stale cieplejsza. Zimą i latem sygnały są nieco słabsze, ponieważ pogoda mniej kaprysi.

Zgubna Pokusa: "Designer Drugs"

"Już nie działały na mnie, ale nie mogłem przestać" — tymi słowy opisał ostatnie stadium swego nałogu były narkoman, 31-letni internista, specjalizujący się w anstezjologii. "Potrzebowałem osiem lub dziesięć zastrzyków dziennie i albo przedawkowałem, traciłem przytomność i budziłem się kilka godzin później na podłodze albo cierpiałem na głód narkotykowy" — powiedział pewien lekarz, nazwijmy go dr Wells. "Mój świat był beznadziejny ale i ja byłem wyzbyty już z wszelkiej nadziei. Byłem samotny. Wszyscy się ode mnie odwrócili i pogodziłem się z faktem, że umrę samotnie, w strachu" — kontynuował dr Wells.

Można by się spodziewać, że na tym etapie narkomanii tzw. przestrzeń życiowa ograniczała się jedynie do mieszkania, gdzie zażywał narkotyki i do wypraw "na ulicę" by się w nie zaopatrzyć. Szokującym jest fakt, że właśnie w tym czasie doktor Wells pracował w pogotowiu ratunkowym w szpitalu, a jednocześnie odbywał praktykę z zakresu anestezjologii w której zamierzał się specjalizować.

Należy podkreślić, że przez wszystkie lata trwania w nałogu dr Wells nigdy nie przerwał pracy w charakterze lekarza.

Najpierw była kokaina, ale okazała się na tyle kosztowna, że szybko przerzucił się na coś bardziej dostępnego (tzn. dostępnego tylko dla lekarzy), morfinę i in. temu podobne środki stosowane do znieczulania bólu. Następnie był fentanyl — niezwykle mocny, anestetyk syntetyczny, w który Wells zaopatrywał się w szpitalnej aptece pod pretekstem podawania go pacjentom. Gdy szpital zaczął podejrzewać go o kradzieże narkotyków, Wells zdecydował się na kupowanie "na ulicy" heriony i tzw. designer drugs czyli bliskich pochodnych chemicznych narkotyków, objętych kontrolą federalną.

"Designer drugs" wyrabia się w podziemnych laboratoriach chemicznych a ich używanie i stosowanie są legalne — przynajmniej na początku t.j. świeżo po wynalezieniu — dopóty dopóki nie znajdzie się na liście substancji objętych prawem federalnym, noszącym nazwę "Controlled Substances Act"..

Najprawdopodobniej przypadek dr Wellsa wyda się szokujący ale — jak zapewniają eksperci — 'największa liczba uzależnień od narkotyków nabywanych na receptę występuje wśród lekarzy i jest cztery do sześciu razy większa niż u normalnej populacji".

Z powyższą tezą zgadza się dr David Smith, specjalista od narkomanii i toksykologii, i jego zdaniem ofiarami nałogów najczęściej padają anestezjolodzy, a powagę problemu może odzwierciedlać m.in. to, iż często narkomania — w ich przypadku — nazywana jest chorobą zawodową. Z najnowszych badań, przeprowadzonych w grupie 173 anestozjologów aż 37 z nich zmarło w wyniku narkomanii.

Nie każdy może wie, że w Smyrna (w stanie Georgia) istnieje największy w świecie ośrodek odwykowy dla lekarzy, pielęgniarek, dentystów i farmaceutów, dotkniętych narkomanią.

Jeden z tamtejszych naukowców, dr G. Douglas Talbott jest nawet nazwany pionierem nowej specjalizacji zwanej "nawykologią" (w jęz. ang. addictionology). Zwrócił on uwagę na niebezpieczeństwo związane z "designer drugs" i na ich niezwykle silne właściwości "uzależniające" — znacznie mocniejsze niż ich naturalnych (czyli pochodzenia roślinnego) "pierwowzorów".

W lipcu br., odbyła się specjalna konferencja poświęcona "designer drug", zorganizowana przez federalną agencję d/s walki z narkotykami DEA (Drug Enforcement Administration). Zdaniem z—cy szefa DEA, Gene Haislipa zjawisko "designer drug" jest ciągle w stadium początkowym i — najwyraźniej — zogniskowało się w Kalifornii, skąd — z dużym prawdopodobieństwem — może rozprzestrzenić się na cały kraj.

"Haislip zauważył, że z punktu widzenia narkomanów "designer drug" są po prostu fantastyczne. "Ich efekty są oszołamiające, dziwaczne i nieprzewidywalne" — stwierdził z—ca szefa DEA, "najbardziej normalni ludzie stają się, zaledwie w ciągu kilku tygodni, beznadziejnymi, nie do uratowania, przypadkami".

Podkreślił, że DEA dysponuje bardzo skromnymi środkami do zwalczania dynamicznie rozwijającego się rynku "designer drug".

"Po raz pierwszy w historii naszego kraju, mamy do czynienia z tyloma wykształconymi ludźmi, których wiedza i kilkaset dolarów oraz dostępność surowców wystarczają do syntezy niezwykle silnych narkotyków" — powiedział Haislip.

Według oszacowania DEA, "designer drugs" urosły już do rozmiarów sporego rynku — wartości około 1 mld. dol. — z najbardziej wyraźnymi skupiskami w dużych miastach, na obydwu wybrzeżach oraz w Teksasie. Agencja ta zwróciła również uwagę na stale rosnącą liczbę przypadków śmierci, spowodowanej narkotykami, wyprodukowanymi "domowymi sposobami".

Coraz częściej się bowiem zdarza, że za najmniejszy "błąd w sztuce", za drobną pomyłkę we wzorze chemicznym płaci amator upojenia narkotykowego. Specjaliści z DEA podają jako przykład wyprodukowaną ostatnio w Kalifornii sybstancję MPTP, zawierającą wysoce toksyczny składnik, powodujący paraliż, podczas gdy w intencjach działającego w podziemiu chemika leżało uzyskanie środka pn. MPPP — analogu (odpowiednika) środka przeciwbólowego maperidine (nazwa rynkowa: Demerol). Około 400 osób zapadło po zażyciu MPTP na syndrom podobny w swych objawach do choroby Parkinsona. Tragiczny ten incydent pomógł — o ironio losu — rzucić nieco światła na biochemiczne podstawy choroby Parkinsona.

Przypuszcza się że większość przypadków śmierci, spowodowanej przez "designer drugs" pozostaje niezauważona, co dodatkowo utrudnia już i tak niezwykle ciężką walkę z tego typu narkomanią.

Przybiera ona zresztą rozmaite formy: amatorzy "high" (w slangu tak określa się narkotyczne upojenie) używają różnego rodzaju kombinacji naturalnych i "sztucznych" narkotyków. Gary Handerson, farmakolog z Uniwersytetu Stanowego Kalifornii w Davis, a zarazem twórca terminu "designer drugs" stwierdził, że niektórzy kokainiści zażywają także analogu fentanylu aby zerwać z "wąchaniem" (kokainy) i móc "przerzucić się" na inne formy narkotyków dozowane w inny sposób.

Natomiast dr Talbott ustalił, żę nastolatki z Atlanty palą tzw. "juice" (nazwa slangowa) czyli mieszankę analogów fentanylu i kokainy. Inny specjalista od narkomanii dr Daniel Landgon z Phoenix (Arizona) zaobserwował, iż narkomani często nieświadomie kupują kakainę i heroinę z dodatkami analogów fentanylu i zażywają mieszanki wogóle nie podejrzewając, iż był to czysty narkotyk.

Rozprzestrzenianie się "designer drugs" powstrzymuje jedynie wewnętrzna struktura rynku narkotykowego, tzn. ciągłe dominowanie taniej kokainy i heriony. Jak wiadomo kontrolę nad tym rynkiem sprawuje mafia i w jej interesie zupełnie nie leży rozpowszechnianie "designer drugs" — towaru znacznie tańszego niż kokaina i heroina. Podziemny, zorganizowany świat przestępczy nie pozwoli, aby grupa jakichśtam, domorosłych chemików odebrała mu najobfitsze źródło dochodu i zmusiła do zerwania z "renomowanymi" handlarzami narkotyków.

Każdy rynek jak wiadomo, bywa kapryśny. Mechanizmy rynku narkotykowego są wyjątkowo trudne do przewidzenia, może nawet wręcz niemożliwe.

Frank Sapienza, farmakolog z DEA, zwrócił uwagę na możliwość ograniczenia nielegalnego eksportu narkotyków z Meksyku. "Weźmy na przykład taką hipotetyczną sytuację" — spekulował Sapienza — "Oto Meksyk, pod presją dyplomatów USA ogranicza produkcję heroiny, wówczas zapasy tego narkotyku na rynku amerykańskim mogą drastycznie zmaleć, tak jak to podobnie już raz miało miejsce pod koniec lat 70-tych, kiedy Turcji wyperswadowano aby przestała wytwarzać opium. Jeśli schemat ten powtórzy się, wówczas rynek zaleją 'designes drugs'".

Kongres i Legislatury Stanowe nie lekceważą problemu "designer drugs".

Przystąpiono już do pracy nad sformułowaniem praw, które mogłyby posłużyć jako "narządzia walki" z "desingner drugs", we wszystkich —równocześnie — aspektach tego problemu tj. ich produkcją, rozpowszechnianiem, a wreszcie — z używaniem ich. W Kongresie Stanów Zjednoczonych powstał projekt ustawy noszącej nazwę "The Analog Enforcement Act", która zabroniłaby produkcji i używania substancji chemicznych, przypominających — w swej strukturze i w oddziaływaniu — znane środki farmakologiczne, możliwe do uzyskania tylko z przepisu lekarza.

Wielu ekspertów uważa jednak, iż oprócz odpowiednio sformułowanych praw, należy równocześnie stosować inne metody walki z "designer drugs" takie jak: uświadamianie społeczeństwa (tak dorosłych jak i młodzieży w szkołach) na temat ich zgubnego wpływu a także psychologicznych mechanizmów nałogu i leczenia odwykowego.

(Na podst. "Discover" opr. ao.)

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w "Dzienniku Związkowym".

Council 139 PNA Bowling League Standings

STANDINGS

TEAMS	W	L	Pts.
Midway F. Home	2	1	5
Syrenas Lounge	2	1	5
Chgo Brake & Pump Co.	2	1	5
Faras Insurance	2	1	5
Neighborhood Tap	2	1	4
Wheels SAC	2	1	4
Ald. Majerczyk	1	2	3
4111 Club	1	2	3
Pechters Hardware	1	2	2
Club Mono Lounge	1	2	2
Lumleys Tap	1	2	2
Sliz Foods	1	2	2

As your secretary I would like to welcome all you bowlers and sponsors to the 1986-87 bowling season of the Council 139 PNA bowling league. Let's make this a great and happy year of bowling. We would like to welcome two new sponsors to our league. They are Mr. and Mrs. Frank Suchorabski, the owners of the Syrenas Baltic Lounge and also the Chicago Brake and Water Pump Co.

Syrenas Baltic Lounge with their new mermaid shirts did a great job on Lumleys Tap as they took a pair of games and five points in a tough match. Pete Piotrowski had a great smile as he shot a 526 series while Dennis Woods hit a 528 score for the losers.

Lumleys	983	973	963	2919
Syrenas	933	1027	1005	2965

Chicago Brake and Pump Co. added to Sliz Foods miseries as they walloped the Sausage makers for two games and five points. The hero being Joe DiGiacomo hitting a 518 series while Greg Lochen shot a hot 535 score for the losers.

Sliz	969	993	949	2911
Chgo Pump	1037	1014	924	2975

Midway Funeral Home caught Club Mono Lounge off stride as they clipped them for a pair of games and five points in a close match. Dennis Smith led the attack with a 517 series while Jerry Ptaszkowski shot a 536 for the losers.

Monos	871	979	946	2796
Midway	924	961	989	2977

Faras Insurance paced by Al Mientus 564 series toppled Pechter Hardware for a pair of games and five points to maintain pace with the league runners. George Kubin hit a 532 score for the losers.

Pechter	1042	952	873	2867
Faras	948	1017	979	2944

Our defending champions Neighborhood Tap with Frank Hartig pitching a hot 215-583 stopped a rough 4111 Club for a pair of games and four points. The big gun for the losers was Ted Sosnowski hitting a sweet 233-535 series.

4111	915	932	1095	2942
N'gh. Tap	966	939	1025	2930

Wheels SAC and their shuffled lineup baffled Ald. Majerczyks team for a pair of wins and four points as Joe Ptak headed the performance with a 539 series and Jim Majerczyk kept pace for the losers with a 574 series.

Majerczyk	967	969	968	2904
Wheels	909	983	987	2879

Stanley Wojtowicz, Secretary

Czy zapisałeś lub pomogłeś zapisać nowego członka (inię) do ZNP?

Nowoczesny Gabinet Dentystyczny
ROSCOE DENTAL CLINIC
Dr. John Micek, D.D.S.
Dr. Steve Petras, D.M.D.
Ceny umiarkowane, Plomba ze zdjęciem $20. Zniżka dla emerytów. Laboratorium dentystyczne na miejscu.
5520 W. Belmont • 725-2697
(Parking z tyłu bezpłatny)

ANDERSON ORCHARDS
(Valparaiso, IN.)
Zerwij sam gruszki Bartlett $8.00 buszel. Śliwki Stanley prune $10.00 buszel. Sam zerwij jabłka 20 wrzesień. "Pure apple and pear butter," czysty miód, dynie i prażona kukurydza.
219—463-4936
Dojazd: I-94 do Indiana 49 S. do U.S. 6 i 3 mile na wschód.

NIEOCZEKIWANA CIĄŻA?
Nie wpadaj w rozpacz . . .
my możemy pomóc
• Bezpłatne Testy Ciążowe
• Życzliwi Doradcy
• Pomoc Lekarska
• Pomoc Finansowa
• Zrozumiałe i Prawdziwe
Informacje o Moralnych, Fizycznych i Psychicznych Konsekwencjach Usuwania Ciąży.
AID FOR WOMEN
8 South Michigan
Suite 1300 • 621-1100

Albany
WOMEN'S MEDICAL CENTER
SPECJALISTYCZNA OPIEKA ZDROWOTNA DLA KOBIET ORAZ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE
• Badania Krwi i Moczu Na Ciążę
• Porady Ciążowe
• Lokalne Znieczulenie i Narkoza
• Zabiegi Ginekologiczne
Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia
MÓWIMY PO POLSKU
725-0200
5086 N. ELSTON
Od Wtorku do Soboty:
8 Rano — 4 Po Poł.

PHYSICIANS CARE CENTER
Polskie Centrum Medyczne—
Wielospecjalistyczny Zespół Lekarski uprzejmie zawiadamia o otwarciu gabinetu lekarskiego pod adresem:
3210 N. Austin Av.
Chicago, IL 60634
Godz. Otwarcia: Pon. 12-3, Wt. 1-7;
Prosimy o wcześniejsze uzgadnianie terminu wizyt
TEL.: 278-6050
Zapraszamy

SKÓRZANE KURTKI
$25
W innych sklepach sprzedawane po $150 do $200
TYSIĄCE DO WYBORU
No Surrender, Inc.
5649 N. Ashland, Chicago, IL
Tel.: 271-1300
Mówimy po polsku.
Otwarte od poniedziałku do czwartku od 9 rano do 5 po poł.
W Piątek od 9 rano do 10 wiecz.

Szczyt Peres-Mubarak w Egipcie

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

Minister spraw zagranicznych Egiptu Esmat Abdel Meguid wyraził nadzieję, że spotkanie w Aleksandrii zakończy się pozytywnym rezultatem, dzięki czemu będzie można podjąć wysiłki w celu przywrócenia trwałego pokoju na Bliskim Wschodzie.

Źródła egipskie podają, że Mubarak ma nadzieję uczynić z kwestii palestyńskiej główny temat spotkania. Zbliżony do kół rządowych Al Mussawar podał, że Mubarak starał się będzie przekonać Peresa o konieczności utworzenia w oparciu o Organizację Wyzwolenia Palestyny skonfederowanego z Jordanią, państwa palestyńskiego. Zdaniem pisma, projektowane przez Mubaraka państwo utworzone winno być z wszystkich okupowanych przez Izrael od 1967 roku terytoriów, to jest: z obszarów położonych na zachodnim brzegu Jordanu i regionu Gazy. W zamian za prawo do posiadania własnego państwa, zamierza egipski przywódca żądać, aby PLO uznała prawo Izraelczyków do posiadania własnego państwa.

W Kairze sądzi się, że porozumienie z Izraelem pozwoli umocnić pozycję Egiptu w świecie arabskim. A to, że na czas zdołano uzyskać porozumienie w sprawie Taby pozwoli z kolei przywódcy egipskiemu uzyskać większą pomoc ekonomiczną ze Stanów Zjednoczonych.

Nie mieli negocjatorzy w sprawie granicy wielu czasu, ponieważ Mubarak już w niedzielę ma się pojawić w Washingtonie by konferować z prezydentem Ronaldem Reaganem, natomiast jego partner — Peres już w przyszłym miesiącu odda stołek premiera radykalnemu przywódcy partii Likud — Shamirowi.

Stratedzy koncelarii Peresa sądzą, że spotkanie z Mubarakiem ma doniosłe znaczenie, ponieważ zobliguje ono przyszłego premiera do przyjęcia kompromisowej postawy w sprawach bliskowschodnich.

Obserwatorzy polityczni nie mają zbytniej nadziei, że aleksandryjskie spotkanie zmieni zasadniczo sytuację w regionie. Mubarak potrzebuje bowiem znacznych koncesji ze strony Izraela, aby poprawić swoją pozycję wśród radykalnych Arabów w kraju i za granicą. Peres z kolei nie może uczynić nic ponad taktyczne umizgi, ponieważ obawia się nieprzychylnych reakcji koalicyjnych partnerów z bloku Likud.

Przedłużenie Kadencji Premiera Nakasone

Tokio (UPI) — Premier Japonii Yasuhiro Nakasone w wyniku głosowania jeszcze przez jeden rok sprawował będzie swój urząd. Obie izby parlamentu japońskiego na wczorajszym posiedzeniu zatwierdziły ponad roczne wysiłki Nakasone, jego partii i zwolenników o przedłużenie kadencji urzędującego premiera.

Koniec jego bieżącej kadencji przypadał na 31 października tego roku.

Po raz pierwszy w 31-letniej historii partii udało się jej przeforsować zmianę przepisów i przedłużenie kadencji. Rządzący od 1982 r. Nakasone sprawował będzie swój urząd jeszcze przez co najmniej jeden rok. Wygranie wczorajszego głosowania udało się rządzącej partii dzięki posiadaniu większości w parlamencie.

"Całkowicie akceptuję tę decyzję i jestem zdecydowany uczynić wszystko, co w mojej mocy, by politykę Japonii wprowadzić na jeszcze lepsze tory" — stwierdził Nakasone po głosowaniu w parlamencie.

Już podczas swojej aktualnej kadencji Yasuhiro Nakasone wywalczył dla Japonii wysoką pozycję w sprawach międzynarodowych oraz naprawił nadszarpnięte stosunki handlowe ze Stanami Zjednoczonymi.

Istniejące przepisy zezwalały na przedłużenie rządów aktualnego premiera, o ile uzyska zgodę do najmniej dwóch trzecich głosów w parlamencie. Rządzącej Partii Liberalno-Demokratycznej udało się do tego doprowadzić, co stworzyło precedens w historii Japonii.

Dodatkowe Fundusze Na Kurację Dla Chorych Na AIDS

Washington (CT) — Senat wyraził zgodę na przekazanie Krajowemu Instytutowi Walki z Rakiem dodatkowo sumy $40 do $50 mln, w celu zapewnienia 10 tys. chorym na AIDS eksperymentalnego leku AZT.

Zatwierdzona propozycja została przedstawiona przez sen. Lowella Weickera (R. — Conn.). Zapewnia ona dodatkowe $113 mln dla Departamentu Pracy, Departamentu Zdrowia i Opieki Społecznej oraz Departamentu Oświaty. Propozycja przeszła stosunkiem głosów 83-2.

Sen. Weicker powiedział, że chociaż AZT nie jest w stanie wyleczyć chorych na AIDS, to jednak może przedłużyć ich życie o ok. 6 miesięcy. Dodał także, że instytut posiada w chwili obecnej fundusze, wystarczające na zapewnienie leku tylko 1,000 spośród 10 tys. pacjentów.

Czy Waszyngton Ustąpi Moskwie?

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

mieliby być zwolnieni bez sprawy sądowej.

Daniloff, któremu KGB zezwoliło ponownie na odbycie rozmowy telefonicznej z żoną, powiedział, że jego "opiekunowie" przychylają się do takiego rozwiązania, jakie proponuje Waszyngton, tyle, że z zachowaniem podobnych pociągnięć w przypadku Zacharowa. Rolę "sędziów" mieliby spełniać ambasadorzy każdego z uwięzionych.

W dniu wczorajszym nastąpiło również spotkanie Dubinina z Shultzem, ale, jak powiedzieli później przedstawiciele administracji, sprawa Daniloffa nie ruszyła z miejsca.

Strona ameryańska pokłada obecnie większe nadzieje w presji, jaką podobno można wywrzeć na ZSSR poprzez odwołanie "spotkania miast"— całotygodniowego zjazdu w Rydze (sowiecka Łotwa) z udziałem 270 Amerykanów, w tym 6 przedstawicieli administracji.

Tymczasem w ZSSR nikt nic sobie nie robi z amerykańskich zabiegów. Agencja TASS w komentarzu zamieszczonym w amerykańskim piśmie "Rolling Stone" oświadczyła, że wszystkie mass-media w Stanach Zjednoczonych pracują dla CIA.

"Burżuazyjni dziennikarze już od dłuższego czasu uczestniczą w szpiegowskiej działalności CIA wymierzonej przeciw suwerennyn państwom"— głosi komentarz—"CIA od 25 lat używa ponad 400 dziennikarzy z głównych amerykańskich agencji i stacji telewizyjnych, jak AP i UPI, ABC i NBC, New York Times, Washington Post, Time i Newsweek."

TASS dodaje, że "tajne zadania" wypełniane przez dziennikarzy dotyczą szerokiego wachlarza działań od zbierania informacji po tworzenie siatek wywiadowczych w krajach komunistycznych.

Daniloff, podczas wspomnianej rozmowy telefonicznej, powiedział żonie, że KGB postawiła bardzo ostro jeden warunek: niech Amerykanie "zaprzestaną zbędnej retoryki" a wówczas sprawa uwolnienia będzie mogła zostać pchnięta naprzód.

Brak Odpowiedzi Na Ofertę Reagana

Washington (NYT) — Przedstawiciel rządu poinformował, że sowiecko-amerykańskie rozmowy w sprawie kontroli zbrojeń nie przyniosły rezultatu.

Związek Sowiecki nie ustosunkował się do propozycji prezydenta Reagana, dotyczącej dalszego przestrzegania zawartego w 1972 r. układu ABM.

Strona sowiecka dała do zrozumienia, iż Moskwa zamierza zaproponować aby każda ze stron przestrzegała postanowień układu przez dalsze siedem i pół roku w ramach porozumienia o ograniczeniu broni nuklearnej dalekiego zasięgu.

Propozycja Reagana była odpowiedzią na wcześniejszą ofertę sowiecką. Kreml zaproponował aby każda ze stron zobowiązała się do przestrzegania układu ABM przez dalsze 15—20 lat.

Rzecznik Washingtonu powiedział, że rozmowy, które zakończyły się w ubiegłą sobotę dotyczyły przede wszystkim broni dalekiego i średniego zasięgu. Zakończone rozmowy były, w ocenie Amerykanów, bardziej produktywne niż wcześniejsze, które odbyły się w kwietniu.

Wybitny Naukowiec Zrezygnował z Badań

Livermore, Calif. (CST) — Młody naukowiec odgrywający czołową rolę w programie rozwoju broni laserowej w ramach "gwiezdnych wojen" zrezygnował ze swego udziału w badaniach.

32-letni fizyk, Peter Hagelstein nie podał wyjaśnienia swojej decyzji w pracach Lawrence Livermore National Laboratory.

Norris Smith, rzecznik prasowy Laboratorium podał, iż Hagelstein zamierza poświęcić się pracy naukowej w Massachusets Institute of Technology, a inne powody rezygnacji są "natury prywatnej".

Przyjaciele fizyka twierdzą, że Hagelstein zamierza rozwijać urządzenia laserowe "dla celów medycznych", a nie do budowy "nowych rodzajów broni".

Steve Maxon, długoletni fizyk zatrudniony w Livermore powiedział, że "ponieśliśmy ogromną stratę, gdyż Hagelstein był człowiekiem, na którym opierała się cała działalność badawcza w dziedzinie broni laserowej".

Obserwatorzy twierdzą, że Hagelstein, będący też pianistą i kompozytorem zamierza poświęcić się też tym dziedzinom, gdyż praca w Laboratorium mu na to nie pozwalała.

Rozmowy w Sprawie Przyszłości Makau

Pekin (UPI) — Chiny i Portugalia oświadczyły wczoraj, że postępem zakończyły się dwudniowe "przyjacielskie" rozmowy w sprawie oddania przez Portugalię kolonii Makau.

Strony przedyskutowały wszystkie planowane punkty spotkania, a następna konferencja w sprawie przyszłości będącego w portugalskich rękach chińskiego terytorium odbędzie się w listopadzie br.

Ostateczne wyniki rozmów będą zapewne podobne, do ustaleń z 1984 roku w sprawie Hongkongu, zgodnie z którymi kolonia brytyjska jeszcze przez 50 lat, po wcieleniu jej do Chin w 1997 roku, zachowa system kapitalistyczny.

Jak dotąd zdążyła już Lizbona przyrzec zwrot zajętego przez portugalskich kolonistów w 1557 roku obszaru. Nie ustalono jeszcze daty przekazania miasta.

Największym zadaniem Portugalczyków w okresie przejściowym będzie przygotować 450 tys. administrowanych przez nich mieszkańców kolonii do przejęcia na siebie tego obowiązku.

Reagan o Kontroli Nad Senatem

Los Angeles (CT) — Prezydent Reagan rozpoczął jesienną kampanię na rzecz republikańskich kandydatów ubiegających się o miejsca w Senacie.

"Przyjęcie kontroli nad Senatem oznacza dwa kolejne lata postępu" — powiedział Prezydent podczas obiadu, z którego dochód został przeznaczony na fundusz wyborczy kongr. Eda Zschau a Zschau, będzie podczas listopadowych wyborów przeciwnikiem demokraty, sen. Alana Cranstona.

W chwili obecnej republikanie zajmują w Senacie 53 miejsca. Gdyby utracili cztery z nich, kontrolę, przejęliby demokraci.

Dzisiaj Reagan powróci do Washingtonu.

Decyzje Kadrowe Prezydenta

Washington (UPI) — Prezydent Reagan mianował w środę nowego wiceprzewodniczącego Federalnej Komisji Praw Obywatelskich. Został nim Murray Friedman, zasłużony obrońca praw ludzkich z American Jewish Committee.

Friedman, 59, cieszący się opinią umiarkowanego rzecznika pokojowych rozwiązań, zastąpi na stanowisku swego przyjaciela, Morrisa Abrama, który ustąpił na początku bieżącego roku.

Nowy członek Komisji weźmie udział w posiedzeniu poświęconym dwom sprawom — różnicy w dochodach mężczyzn reprezentujących białą i czarną społeczność Ameryki, oraz wysiłkom na rzecz ocalenia Komisji, którą Kongres zamierza zlikwidować lub przynajmniej obciąć poważnie fundusze.

ZARZĄD AEROKLUBU POLSKIEGO W CHICAGO

Zawiadamia, że kolejne, trzecie zebranie organizacyjne odbędzie się dnia 14-go września br. o godz. 6 pm, w lokalu Związku Klubów Polskich pod adresem 5835 W. Diversey. Po bliższe informacje dzwonić 774-0285.

● KUPUJCIE W SKŁADACH ● KTÓRE OGŁASZAJA SIE W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

★ Praca

DRUKARZE LUB UCZĄCY SIĘ NA DRUKARZY

Muszą mieć doświadczenie w Chief Itek. Muszą mówić po angielsku.
358-8282

★ Praca

PART TIME OR FULL TIME EMPLOYMENT

Are you ambitious and desire to earn good money?

We give the training you need to become top in the field. It offers excellent benefits and opportunity for advencement. Call Mr. Salata at:

342-4746

General Development Corp.

MAINTENANCE ENGINEER

FULL-time position for "all-around" building maintenance and repair assignments. Must be knowledgeable in HVAC, plumbing and electrical, painting, etc. as it relates to environment.

RECEIVING CLERK

FULL-TIME position.

Call or apply in person: 572-1500. NIEMAN-MARCUS
Oakbrook Center, Oak Brook
eoe m/f

CUSTODIANS

Must speak English.
Apply in person at:
MARSHALL FIELDS
ORLAND SQUARE MALL
ORLAND PARK, ILLINOIS

TRAILER SHOP FOREMAN

Day shift, bilingual Polish/English. Must know trailers. Must be able to write English.

523-1330

KOBIETY I MĘŻCZYŹNI DO SPRZĄTANIA SKLEPÓW DEPT.

Dobre wynagrodzenie na początek. Praca na Florydzie i Georgia. Pełny etat. Wymagany samochód. Pożądana zielona karta. Dzwonić od poniedziałku do piątku od 8 do 4 po poł.

1-813-924-0846

PROFESSIONAL SEAMSTRES WANTED

For assemble work. Able to work on silk. Immediate employment.

Tel.: 366-7989

GROUP W CABLE

Operating One Of The Nation's Largest Most Technologically Advanced Cable Television Systems Is Seeking
AREA MANAGERS
WE OFFER THE QUALIFIED INDIVIDUAL:

- Base Salary
- Excellent Bonus Package
- Commissions
- Company Benefits
- Top Training Program In The Industry

For these newly created positions, we're seeking motivated professionals who enjoy public contact to effectively acquire new customers through direct sales, refferals and contact with community organizations. Individuals will also service exisiting accounts in their own, assigned sales territory.

CAL NOW 794-2070

9 A.M.-4 P.M. Monday-Friday
You Should Be Able To Speak Both English and Polish

Women and Minorities Are Encouraged To Apply.
Equal Opportunity Employer M/F/H/V

GROUP W CABLE

Jeden z największych w kraju i najbardziej technicznie rozwinięty — SYSTEM TELEWIZJI KABLOWEJ poszukuje:

KIEROWNIKÓW TERENOWYCH
OFERUJEMY WYKWALIFIKOWANYM OSOBOM:
• PODSTAWOWE WYNAGRODZENIE
• KOMISOWE WYNAGRODZENIE
• INNE KORZYSTNE ŚWIADCZENIA, ORAZ
• WYSOKIEJ JAKOŚCI PROGRAM SZKOLENIOWY W TYM PRZEMYŚLE.

Na to nowo-utworzone stanowisko, poszukujemy więc powaznie zainteresowanych zawodowców, którzy lubią nawiązywać kontakty z ludźmi, celem umiejętnego zdobywania nowych klientów przez bezpośrednią sprzedaż, udzielanie potrzebnych informacji oraz nawiązywanie kontaktów handlowych z organizacjami społecznymi na danym terenie. Będą oni także obsługiwali przydzielone im punkty sprzedaży na przydzielonym terenie.

DZWOŃCIE TERAZ: 794-2070

Od 9-tej rano do 4-tej po połd., od poniedziałku do piątku
Trzeba znać język angielski i polski.

Zachęcamy kobiety i osoby z grup etnicznych do zgłaszania się

Równe prawa do zatrudnienia dla wszystkich . M/F/H/V

The Right Connection

GROUP W CABLE OF CHICAGO

PART-TIME CUSTOMER SERVICE REPS
20-25 hours/week

Requirements:
—Previous customer service experience.
—Excellent personal and telephone communication skills.
—Data Entry or on-line billing systems experience.
•Bilingual ability is a must.

Interested candidates may apply at Group W Cable, 3970 N. Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois between 8:00 A.M. and 4:00 P.M. (weekdays only).

Equal Opportunity Employr M/F/H/V

GROUP W CABLE OF CHICAGO
ma
DO OBJĘCIA STANOWISKA
na
PRZEDSTAWICIELI DO OBSŁUGI KLIENTÓLW NA PÓŁ ETATU

20-25 godzin/tygodniowo
Wymagane:

—Poprzednie doświadczenie w obsłudze klientów
—Łatwość w porozumiewaniu się osobiście i przez telefon
—Doświadczenie w Data Entry i systemach on-line billing
—Musi znać dwa języki (angielski i polski)

Zainteresowani kandydaci proszeni są o zgłaszanie się do Group W Cable, 3970 N. Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois, między 8:00 rano i 4:00 ppł. (tylko w dni tygodnia).

Equal Opportunity Employer M/F/H/V

Ś. P.

Czesław Pawłowski

Doktór Weterynarii, Kapitan Wojsk Polskich

uczestnik Kampanii Wrześniowej 39 roku, więzień sowieckich obozów pracy, żołnierz 2 Korpusu w Kampanii Włoskiej, zasłużony członek Koła i Zarządu od 1956 roku, odznaczony dwukrotnie Złotym Krzyżem Zasługim i Krzyżem Monte Cassino oraz wieloma krzyżami i medalami alianckimi i kombatanckimi—zmarł 9 września, 1986.

Pożegnanie w piątek, 12 września, o godz. 7:30 wieczór w kaplicy zakładu pogrzebowego Malec Funeral Home, 6000 N. Milwaukee Ave.

Pogrzeb w sobotę, 13 września, o godz. 9:30 z domu pogrzebowego do kościoła St. John Brebeuf, 8307 N. Harlem, Niles, na cmentarz Maryhill, na działkę kombatancką. Cześć Jego pamięci!

Zarząd i Członkowie
Koła SPK 31 im. 2 Korpusu w Chicago

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec i dziaduś nasz, śp.

Dr. Czesław Pawłowski

Urodzony we Lwowie, kapitan II Korpusu

nagle pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 9-go września 1986 roku, o godzinie 9:45 wieczorem.

Zwłoki można odwiedzać w czwartek i w piątek od godziny 4-ej po południu do 9:30 wieczorem.

Pożegnanie odbędzie się w piątek o godzinie 7:30 wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 13-go września o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 N. Milwaukee Ave., do kościoła St. John Brebeuf, 8307 N. Harlem Ave., Niles, a stamtąd na cmentarz Maryhill na działkę kombatancką.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w cieżkim żalu pogrążeni:

Halina (z domu **Uliasz**), żona; **Anna, Danuta,** córki; **Józef Kalenkiewicz, Janusz Styczeń,** zięciowie; **Dr. John** z żoną **Sheri** i **Chris Kalenkiewicz Conrad** i **Daniel Styczen,** wnuki; **Yvonne Kalenkiewicz,** wnuczka; oraz rodzina w Polsce.

Prosimy o nie nadsyłanie kwiatów.

Pogrzebem zajmuje się: B.F. Malec i Synowie, telefon 774-4100.

CZYTELNIK MIESIĄCA

1. Główna wygrana $100.00; druga nagroda, półroczna prenumerata Dziennika Związkowego.
2. Każdy może nadesłać dowolną ilość kuponów.
3. W losowaniu będą brały tylko oryginalne kupony, które otrzymamy do końca danego miesiąca.
4. Losowanie raz w miesiącu a nazwiska zwycięzców ogłaszane będą w każdy drugi piątek miesiąca.
5. Pracownicy Dziennika Związkowego i Związku Narodowego Polskiego i ich rodziny nie mogą brać udziału w konkursie.

WRZESIEŃ, 1986

Imię, Nazwisko _____

_____

Numer domu, ulica _____

Miasto _____ Stan _____ Zip code _____

Kupon należy wysłać na adres:

CZYTELNIK MIESIĄCA
Dziennik Związkowy
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

★ Praca

COOK
PART TIME
Graphic arts dealer is seeking an experienced cook to work 10 a.m. — 3 p.m., Monday-Friday, in our cafe. Responsibilities would include shopping once a week, preparing lunches & cleaning up daily. Interested applicants should apply at:
COGAN & O'BRIEN
1100 W. MONROE
CHICAGO, ILLINOIS

ELI'S FINEST CHEESECAKE CO. seeks employee for expanding production, shipping and freezing department. Apply in person.
6510 W. Dakin
Chicago, Ill. 60634

PAINTERS
VERY EXPERIENCED
$10-$15 HOUR
Can you do "first rate" painting quickly and carefully? If so, we'd like to talk with you about steady work . . . painting interiors and exteriors. Must speak English well and have own transportation. Call:
367-5900
Dave
SIDNEY'S SERVICES UNLIMITED

SEEKING EXCELLENT SEAMSTRESS OR TAILORS
For designer manufacturing Co.
Please call Barbara
922-4007

EXPERIENCED BODY MAN
Must speak English. Combo paint and repair. Guaranteed 40 hours +. Ask for Wes 935-7202.

WANTED PART TIME
Waitresses and Bartender
for Southside banquet hall. Must speak Polish and English.
735-4416

AUTO BODY PAINTER
Must be exper. Good pay, busy North suburban shop. Must speak English.
678-0266

MECHANICAL/BUILDING SUPERINTENDENT
Highly skilled superintendent, Chicago lakefront. Must be an excellent manager. Strong mechanical and construction skills required. Willingness to work long hours, excellent compensation package, includes housing. Must speak English. Reply to: Mr. Allen/The Clinton Company, 5020 S. Lake Shore Drive, Penthouse 2, Chicago, IL 60615

COOK
For small private school in Des Plaines. 10 AM-2:30 PM. Will train. Must speak English.
ANGEL TOWN
827-8203

MAINTENANCE DEPT.
Rubber manufacturer seeks midlevel ($6-$9/hr. salary commensurate w/ exper.) plant maintenance man. Experience to include knowledge of hydraulics, elecs. and misc. plant mach. (presses). Must speak English. Apply Gil-Bar Rubber Products. 2525 S. 50-th Ave., Cicero, 60650.

SILK SCREEN
We are interested in people experienced in color matching, press set up, U.V. process, cylinder press operations. We have a job shop environment, small to medium lot sizes. Progressive growing manufacturing company. Many company benefits.
SALES TOOL INC.
2166 Mannheim
Des Plaines, Ill.

POTRZEBNY KRAWIEC LUB KRAWCOWA
Musi mówić trochę po angielsku. Dzwonić w jęz. angielskim.
426-2330 od 10 rano do 5 po południu
256-1672 od 7 wieczór.

GENERAL HELP
BOSCH DIE CASTING CO.
7740 So. South
Chicago Avenue
Chicago, Illinois 60619

FULL-TIME POSITION
available for bi-lingual English-Polish teller. Cashiering experienced preferred. Light typing, figure aptitude and professional manner. Excellent benefits package.
PEERLESS FEDERAL SAVINGS
777-5200
E.O.E. M/F

PART TIME
FOR FACTORY WORK
4-5 hr. per day when kids are in school. Light assembly in modern factory near Halsted-Grand. Must have good refe rences.
Call: 942-0731

POLISHING
Lead man. Small manufacture is looking for experienced metal polisher with supervisory experienced. Must have experienced on brass casting. Excellent working condition in new building. Excellent salary plus benefits
Call: 666-5503

★ Praca

EXPERIENCED PAINTER WANTED
Must have transportation and speak good English. Small company located in north suburbs.
Call 680-7432

OWNER/OPERATOR
Wanted owner/operator with refers. Good pay. Steady work. Must speak English. Call btw. 8-5. 596-6222.

3000 GOVERNMENT JOBS LIST
$16,040-$59,230/yr. Now hiring
Call 805-687-6000 ext. R-9725

MANICURIST
Start Your Own Business
at the Suntan Center.
Must Speak Some English.
675--1113

BINDERY HANDWORK
Full & Part Time.
Experienced preferred. All shifts.
544-8088

SPRZEDAWCA-SPRZEDAWCZYNI
W sklepie biżuterii. Musi mieć doświadczenie i znać język angielski i polski. Osobiście lub telefonicznie.
LUSTIG JEWELERS
1256 N. Milwaukee 235-1041
Pytać o Faye albo Teda

POTRZEBNY KUCHARZ LUB KUCHARKA
Z doświadczeniem w USA (śniadania i lunch). Zgłaszać się osobiście: od poniedziałku do soboty od 9 rano do 10, i od 3 do 4 po południu.
5146 W. Belmont

JANITORIAL
Part time and full time position available doing janitorial or housekeeping work for large department store in Schaumburg. Must speak English.
Tel. 599-0410
call between 8 — 12.

DELIVERY PERSON NEEDED
Van or truck required. Deliver approx. 12,000 newspapers from N.side to U. of C. campus twice weekly. 80 separate drop-off points. Call Mr. Stein, 962-3300 for info. Must speak English. Send ref. to The Chicago Maroon. 1212 E. 59th St., 60637.

★ Pomoc Domowa

MAID
INTERNATIONAL LTD.
869-1444
Domestics, for excellent families in Chicago area. Live-in or come and go. Also couples. Also weekend work only.

LIVE-IN housekeeper wanted under 25. 697-0255.

CHILD CARE WANTED
For infant and toddler. Wheeling area. 4 days a week. Must have transp. English speaking, references flexible.
537-2349

KOBIETY mówiące po angielsku do prac domowych. 749-8652.

POTRZEBNA kobieta do sprzątania domu. Tel.: 777-5085.

HOUSEKEEPER
OAK BROOK
5-5½ days middle age woman, have good work references. Must speak English. Pleasant working conditions. Private living quarters and good salary.
Days — 346-7373
Evengings and weekends — 654-3070

★ Praca Żeńska

POTRZEBNA DZIEWCZYNA
Do sklepu wędlin, jaki sprzedawczni na part time. Język angielski wymagany, zainteresowane zgłosić się osobiście
pnr. 5330 W. Belmont Ave.

KELNERKI
Potrzebne do nocnego klubu na weekendy. Zgłaszać się osobiście po 6 wieczór.
4244 N. Milwaukee Ave.

POTRZEBNA doświadczona krawcowa do robienia poprawek w pralni chemicznej. Dzwonić do Mr. Rhee
380-0248

POTRZEBNA KOBIETA
Do pracy, jako sprzedawczyni do sklepu wędlin i delikatesów. Musi mieć przynajmniej dwa lata doświadczenia w tego rodzaju pracy. Musi znać dobrze język angielski i polski. Zainteresowani telefonować:
486-8870 lub 486-8160

SECRETARY
For general office work, for small factory. Must write and speak English fluently.
384-4455
Ask for Bob or Lou

POTRZEBNA KASJERKA
W wieku 18-30 lat. Musi mówić biegle po angielsku i po polsku. Dzwonić do Mike, lub Nick
685-0177 — w jęz. ang.

GENERAL OFFICE
Must speak fluent English. 4 girl office, typing, answer phones and filing. Will train on computer. Apply in person
MAJOR ARMATURE CO.
1250 W. 59th Street

★ Poszukuje Pracy

POSZUKUJĘ pracy. Polka, lat 45, u polskiej rodziny.
777-3953

ODPOWIEDZIALNA kobieta zaopiekuje się 1 lub 2 dzieci, w swoim domu. Dobre warunki 286-6895.

★ Praca Męska

POTRZEBNY BLACHARZ SAMOCHODOWY
oraz
LAKIERNIK SAMOCHODOWY
Duży interes nowych i używanych samochodów. Kandydaci do tego rodzaju pracy i zajęcia muszą mieć dużo doświadczenia w tego rodzaju pracy.
Stała praca i dobra zapłata dla dobrych fachowców.
Zainteresowani
Telefonować
296-7198

PRZYJMĘ DO FUGOWANIA
Minimum 3 lata praktyki. Dobra zapłata. Dzwonić w godz. 5-9 wieczór.
622-9794

POTRZEBNI MĘŻCZYŹNI
DO PRACY
PRZY FUGOWANIU
Muszą mieć doświadczenie.
Dobre wynagrodzenie.
692-2167

ZATRUDNIĘ doświadczonych pracowników do prac dekarskich "shingles". 299-5132.

Potrzebni, Doświadczeni
CIEŚLE
Do pracy przy budowaniu nowych budynków. Muszą mieć własne środki komunikacji.
980-6595
Dzwonić od 6 wieczorem, podczas dnia zostawić wiadomość na taśmie.

PRZYJMĘ OSOBĘ DOŚWIADCZONĄ
W INSTALACJACH
OGRZEWANIA
Wymagana znajomość terenu Chicago i posiadanie auta.
631-4274

Mechanic Helper
WANTED
Must speak English, must have own tools.
3645 N. Western Ave.
Western Oldsmobile

GENERAL
MAINTENANCE
Some experience in plumbing, electrical and carpentry. Full time, good pay. Call or apply in person.
522-0008
2309 S. Keeler Ave.

PRZYJMĘ mężczyzn do fugowania. 282-3352.

EXPERIENCED
CARPENTER
Full time, good pay, apply in person
522-0008
2309 S. Keeler Ave.

POTRZEBA
DOŚWIADCZONYCH
STOLARZY
Muszą znać język angielski. Stała praca, dobra zapłata oraz inne świadczenia. Zainteresowani telefonować
433-3222

POTRZEBNI
RZEŹNICY LUB POMOCNICY
Muszą być silni. Zakłady mięsne posiadające "Unię". Stała praca plus godziny nadliczbowe.
4230 S. RACINE
Chicago, Ill.

INSTALATOR
DO SIDINGU
Znający język angielski
276-0700

BLACHARZ SAMOCHODOWY
Doświadczony przy cynowaniu.
DOBRY FACHOWIEC TYLKO.
Zgłaszać się osobiście.
6101 N. CLARK

POTRZEBNI pracownicy do ogólnych prac kontraktorskich. Dzwonić wieczorem 582-4170.

DO OGOLNEJ PRACY
Musi mieć nieco doświadczenia przy elektryce, hydraulice, ciesielstwie. Stała praca, dobra zapłata. Zgłaszać się osobiście.
2309 S. Keeler
522-0008

ZATRUDNIĘ TAPECIARZA
Ze znajomością malowania, wymagana długoletnia praktyka, stała praca
234-8393

DOSWIADCZONY CIESLA
Na pełny etat. Stała praca, dobra zapłata. Zgłaszać się osobiście.
2309 S. Keeler Ave.
522-0008

★ Praca Męska

DOŚWIADCZONY
BLACHARZ SAMOCHODOWY
Dobre wynagrodzenie. Znajomość języka angielskiego nie wymagana.
978-3464 w języku angielskim

DOŚWIADCZENI tapicerzy. Na pełny lub część etatu. Prawo jazdy stanu Illinois wymagane. 622-9800.

PRZYJMĘ do pracy blacharza i mechanika samochodowego. 486-3164.

POSZUKUJĘ
KIEROWCY
Z AUTEM
Który pracuje w Loop—w śródmieściu Chicago, który mógłby zabrać osobę—mężczyznę, pracującego w śródmieściu o godzinie 1:30 w nocy i przywieźć go w okolicę Austin Alvd. i Diversey Ave. Osoby zainteresowane, proszone telefonować.
237-4477

★ Domy

PARK RIGDE
BY OWNER
3 bdrms Georgian, excell. condition, on spacious lot. Finished basement with natural fireplace, perfect location, close to schools. Don't miss it. Asking $195,000.
283-5843

CENTRAL — EDDY
4 bedroom, 2½ bath. Eat in kitchen. Move in condition. Price to sell.
ABBY REALTY
763-5050 Call Ann

PRZEZ WŁAŚCICIELA
BUDYNEK APARTAMENTOWY
BELMONT-NARRAGANSETT
6 mieszkań, 2 lokale biurowe, stan bardzo dobry. Duży garaż na 3 samochody. Poważnie zainteresowani powinni zobaczy. $210,000. Właściciel wyjeżdża do innego stanu.
283-5843

NA SPRZEDAŻ 2 piętrowy, z 4-ma mieszkaniami z dochodem. 4900 W. 4200 N. czysty, dobrze, utrzymany.
ROYAL HOME INC.
637-2200

GOVERNMENT HOMES
from $1.00 (U repair)
Delinquent tax property, repossessions. Call 805-687-6000, Ext. H-9725 for current repo list.

HANOVER PARK
DLA KREWNYCH LUB
NA DOCHOD
Cicha, rezydencyjna ulica.
3 sypialnie, kuchnia, gościnny, łazienka
Plus
2 sypialnie, kuchia, gościnny, łazienka
Nowe kuchnie i łazienki, nowe dywany, wszystkie pokoje nowo udekorowane, 2 autowy garaż, nowy wjazd, natychmiastowe objęcie. 86,900.
595-0984

★ Interesy

Firma Posiadająca
WYŁĄCZNĄ
LICENCJĘ
Na Sprzedaż
w Polsce
Używanych Mercedesów i innych zachodnich samochodów z silnikiem Diesel'a lub benzynowych bez cła, podatku od wzbogacenia i luksusu — poszukuje udziałowców lub wspólników. Minimalny wkład $5,000.00.
Tel. 539-5608 Prosić p. JURKA
CAR EXPORT LTD.

★ Zguby

ZGUBIONO paszport na nazwisko Tomasz Czekajewski, wydane przez K.DZ. Warszawa-Mokotów. Znalazca proszony o kontakt tel.: 296-4198.

ZGUBIONO paszport na nazwisko Aleksandra Kmak. 283-1790.

★ Poszukuje Garażu

WYNAJMĘ garaż na Władysławowie. 794-1141 po 7 pm.

POSZUKUJĘ pomieszczenia nadającego się na warsztat samochodowy. 588-0584.

★ AUTO

80 ROK SUBARU 637-1278.

MERCEDES 350 S.LC. '73
Otwierany dach, szyby elektrycznie. Doskonale wyposażony. Stan bardzo dobry, automatyk. Przyjmę rozsądną ofertę. Jeśli się znasz, powinieneś obejrzeć.
Tel. 286-0940 — wieczorem.

DODGE Colt '76, $780. Silnik i gaźnik po remoncie. 772-8919.

DODGE St. Regis '81 lub Pontiac Boneville '80. 589-2570.

TOYOTA 82, STARLETT
5 biegowy, w bardzo dobrym stanie, niski milaż, pilnie sprzedam. 65,000 mil. $2.200, lub najlepsza oferta.
685-0373

★ Parcele

PROSPECT Heights. Residential lots —100x200. $59,500 each. Also other lots. 825-7737.

★ Posiadł. w Wisc.

PRZEZ WŁASCICIELA
2 sypialniowy, drewniany, obity sidingiem dom. Nowoczesna kuchnia i łazienka. Centralne, gazowe ogrzewanie, basement, garaż, boczna ulica. 1129 Race, Wisconsin Dells, Wisconsin Z powodu wyjazdu cena zniżona — $29,500.
1-648-254-2051

★ Wycieczki

OKAZYJNA WYCIECZKA
DO NIAGARA
W NAJBLIŻSZY WEEKEND
Statek, helikopter, Sanktuarium Matki Boskiej Fatymskiej. Stary Fort. $80.
489-2951

★ Rozmaite

BEŻOWY "CARPET"
NA 6 PEŁNYCH POKOI
Draperie, zlew, sedes, apteczka (medicine cabinet) urządzenia itp. 5 sztukowy komplet mebli do sypialni. "King size headboard", szafka nocna, 2 komody 72 cali itp. Wszystko w doskonałym stanie. Okolica Morton Grove. Proszę mówić po angielsku.
965-4461

★ Garaż Do Wynajęcia

GARAŻ do wynajęcia 384-8549.

★ Do Wynajęcia

POŁUDNIOWA STRONA
(Parafia Św. Józefa)
5051 S. Winchester (zgłaszać się na I-szym z tyłu). 4 pokoje, weranda, piec do gotowania. Ogrzewane gazowym piecem. Blisko komunikacji i sklepów. $175.
737-4286

3903 N. TRIPP
Studio apt. w cichym budynku z windą. $250 do $260 plus ogrzewanie.
Mrs. Woodruff 685-5933 po polsku
Mr. Brown 236-8628 or 965-1884 w j.ang.

3800N-4200W. 2 floor, 1 bedroom, heated, sunny, clean, appliances, laundry. Near CTA NW-RR. No pets. $400. 282-1805 after 6 PM.

ADDISON-Laramie, 6 pokojowe mieszkanie, 1-sze piętro od 1 października $550. 286-1317.

CZYSTE i ładne mieszkanie 3 sypialniowe, w nowym domu przy Addison. Blisko Harlem. Wolimy dorosłych, 1 miesiąc depozyt asekuracyjny. Cena $500. 685-6131.

PIĄTKA 2 sypialnie, ogrzewane, dla rodziny. $400 miesięcznie. Okolica Cicero-Belmont. Tel. 725-8683.

MIESZKANIE, ogrzewane świezo odnowione, dla starszego małżeństwa Okolica: Diversey-Austin. 252-2884.

POJEDYNCZE pokoje i apartamenty. Dzwonić po 6-ej tel. 235-9448.

POKÓJ dla pani z używalnością całego mieszkania. Jefferson Pk. Tel. 283-1069.

PIĄTKA do wynajęcia z ogrzewaniem. $450. Okolica Belmont-Cicero. 283-6457.

MARQUETTE PARK
Czyste, spokojne 3 pokoje, 1 sypialnia. Ogrzewanie. Piec, lodówka. Okolica 6600 S. Campbell. $260 plus 1½ miesięczny depozyt. Dorosłym tylko. Proszę dzwonić w języku angielskim.
284-2917 lub 247-2437

UMEBLOWANE MIESZKANIA
W każdym mieszkaniu wejścia do kablowej telewizji i telefonu. Bardzo niski depozyt. 1 blok do kolejki i autobusu. Okolica Jackowo. Dzwonić od 8 rano-5 ppł.
252-9613

NORTHWEST side, 3600 W. 4200 N. large bedroom, nonsmoker, Don Limberg after 5 p,m. 267-0444.

3½ POKOJE i 4. Dobrze utrzymany budynek. Ogrzewanie. 1 sypialnia. Dla 1 osoby lub małżeństwa. 235-9659.

BELMONT — PULASKI AREA
2½ room, studio. Decorated $295.
Oct. 1 Call: 12 — 3 afternoons
262-3844

DO WYNAJĘCIA SŁONECZNE
WYGODNE POKOJE
DLA MĘŻCZYZN
zainteresowani zgłosić się pnr.
5330 W. Belmont Ave.

NEAR NORTH-WEST SIDE
Completely remodeled 4 room apartment, w-w carpeting, good parking, easy access to transportation. Quiet building. Lease and security deposit required. No pets. $350 a month plus utilities.
286-3294

★ Lekcje

★ RUMMAGE SALE

RUMMAGE SALE
WOMEN'S CLUB
OF WILMETTE
10th & Greenleaf Ave.
Wilmette, Illinois
Two Days Sale — Sept. 12 & 13
3 blocks East of Greenbay Rd., 1 block South of Central St., 6 blocks West of Linden "L".
Shuttle service Friday only 9/12 7 A.M. to 7 P.M. Saturday 9 A.M. to 2 P.M.
COLLECTABLES — Furniture, small appliances, books, all size clothes, houseware, tools.
NEW MERCHANDISE
(AND MORE)
Rolls & coffee, lunch available.

★ Garage Sale

Garażowa Wyprzedaż
13 i 14 września od 9 rano do zmierzchu. 4044 Enfield, Skokie (blisko Crawford — Dempster)
8-ma doroczna wyprzedaż: meble, urządzenia, odzież, rozmaitości.
Dochód przeznaczony na cele leczenia raka.

★ Naprawy Lodówek

NAPRAWA lodówek, kuchenek. 2-letnia gwarancja. Tanio 272-2935.

NAPRAWA lodówek. Tel. 267-0234.

NAPRAWA lodówek, kuchenek. 2-letnia gwarancja. 539-3986.

★ Malowanie

MALOWANIE garaży, malowanie i naprawa werand (porches) i roboty betonowe. Ubezpieczeni. Dzwonić od 4 ppłd.
278-2261

MALUJEMY wewnątrz i zewnątrz. Tanio. 227-2815.

MALOWANIE, przystępne ceny. Tel.: 736-5417 wieczorem.

WYKONUJEMY wszelkie remonty. Malujemy, tapetujemy. 10 lat doświadczenia. 286-0864.

★ Przeprowadzki

PRZEPROWADZKI vanem, tanio — 252-7712.

★ Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów VCR, w waszym mieszkaniu. Tanio. Gwarancja. A. Gil. Tel.: 966-5831.

★ Usługi

CZYSZCZENIE dywanów (carpets) najtaniej w Chicago. 523-1354.

DENTYSTA
NISKIE CENY
Nowoczesny gabinet. Pacjenci prywatni lub ubezpieczeni. Spłaty w ratach. Zdjęcie i przeglądy bezpłatnie.
BEZBOLESNE LECZENIE
282-4021

DENTYSTA
BEZBOLESNE LECZENIE
NISKIE CENY
15 lat doświadczenia. Nowoczesny gabinet, kompletne leczenie i uzupełnianie brakującego uzębienia. Spłaty w ratach. Ubezpieczeni mile widziani. Od 9 rano — 10 wieczorem. 6 dni w tygodniu.
DR. WANDA ROGALSKA
4417 N. Central Ave.
282-4020

★ Kontraktorzy

DACHY—FUGOWANIE
OBICIA ALUMINIOWE
RYNNY—BETON
OKNA SZTORMOWE
WSZELKIE PRZERÓBKI
Darmo Kosztorysy—Polska Firma
Ubezpieczona i Pod Bondem
100% Gwarancja
HENRY SEJDAK, Właśc.
H & S HOME
IMPROVEMENT CO.
Do Biura 891-5959
Do Domu Wiecz. 775-6644

ALUMINIUM
SUFFIT
siding, gutters, stolarka, robi doświadczona i solidna firma z referencjami. Dzwoń
BETTER HOME
CO.
677-7222 lub 867-6348

★ Lekcje

SZKOŁA PODATKOWA
(Income Tax)
Wykłady w języku polskim
10-cio tygodniowy kurs jest przygotowany dla ludzi, którzy chcą się nauczyć zaoszczędzić pieniądze na podatkach lub którzy chcą nauczyć się nowego zawodu. Ilość miejsc ograniczona. Opłata za kurs obejmuje podręczniki, materiały i formy podatkowe potrzebne do ukończenia kursu. Opłatę tę odejmuje się od podatku. Możemy zaoferować prace kwalifikowanym absolwentom. Opłata za kurs $99.00.
TAXLAND 5544 W. Belmont (codziennie od 1-ej do 9 wieczorem)
545-3500

Kardynał Bernardin o Wytycznych Dla Parafii

Archidiecezji Chicagoskiej

Kardynał Joseph Bernardin oświadczył we wtorek, iż dopóki nie przedstawi się wytycznych dotyczących konsolidacji, zamykania lub ekspansji parafii chicagoskich, dopóty wszyscy wierni nie uznają, że traktuje się ich sprawiedliwie.

Z zapewnieniem tym wystąpił Kardynał na forum Senatu Archidiecezjalnego w Seminarium w Mundelein, w odpowiedzi na zastrzeżenia zgłoszone przez księży, reprezentujące parafie murzyńskie.

Archidiecezja chicagoska pracuje już od roku nad wytycznymi, dotyczącymi zmian administracyjnych w parafiach. Wytyczne opracowała specjalna komisja, powołana do życia przez Kardynała, a przeglądu ich dokonują tak Senat Archidiecezjalny, jak i główni doradcy Bernardina, a także Archidiecezjalna Rada Księży — ciało doradcze złożone z duchownych i świeckich.

Prawie 2.4-milionowa Archidiecezja chicagoska przeobraziła się znacznie w ciągu ostatnich 20 lat. Tysiące wiernych wyznania rzymsko-katolickiego przeniosło się na przedmieścia, pozostawiając za sobą w Chicago puste miejsca w parafiach, na utrzymywanie których Kościołowi po prostu braknie funduszy.

Aby "nikt nie czuł się pokrzywdzony" — jak twierdzi Kardynał — potrzebny jest zespół jednolitych (tzn. dla wszystkich parafii) kryteriów, który pozwoliłby oszacować stan finansowy wszystkich 447 parafii chicagoskich, ich programy duszpasterskie, możliwości kadrowe, strukturę demograficzną każdej z nich oraz programy oświatowe, ze szczególnym uwzględnieniem "dobrego przewodnictwa naszych źródeł."

Kardynał Bernardin pragnie, aby parafie wraz ze swymi wiernymi przyjęły akywny udział w reorganizacji administracyjnej. Wówczas zamykanie (lub przyłączanie do innych parafii) parafii biedniejszych byłoby łatwiejsze i mniej bolesne. Prostszym by się również stało ustanowienie nowych parafii, tam gdzie są one rzeczywiście potrzebne.

Kardynał Bernardin oświadczył, iż sporządzone wytyczne mają pomóc poszczególnym parafiom "planować własną przyszłość." Jeśli — na przykład — liczba rodzin należących do parafii spadnie o ponad jedną trzecią w ciągu pięciu lat, to jej administracja powinna się poważnie zastanowić nad przyszłością.

Księża z parafii zdominowanych przez wiernych rasy czarnej narzekali przede wszystkim na wytyczne odnoszące się do finansów. Jak obliczono, sytuacja finansowa jest "niewesoła" w 60-80 parafiach murzyńskich.

Bernardin podkreślił, iż proces wprowadzania w życie wytycznych będzie bardzo powolny i stopniowy. "Mam nadzieję, iż po dwóch latach wprowadzania (w życie, przyp. red.) kryteriów będziemy mieli względnie dobre pojęcie, które z parafii potrzebują naszej specjalnej uwagi."

W 1985 r. Więcej Skarg Klientów Na Firmy Ubezpieczeniowe

W ubiegły wtorek stanowy Wydział Ubezpieczeniowy opublikował sprawozdanie z działalności firm ubezpieczeniowych w stanie Illinois.

Ze sprawozdania wynika, że firma ubezpieczeniowa Prestige Casualty Co., posiadała proporcjonalnie najmniejszą ilość usatysfakcjonowanych klientów. Wydział Ubezpieczeniowy otrzymał 373 skargi na tę firmę, która w ub. r. sprzedała samochodowe polisy ubezpieczeniowe na ogólną sumę 16.8 miliona dolarów.

Prezes Prestige Casualty Co. odmówił komentarza na ten temat twierdząc, że nie widział jeszcze sprawozdania władz stanowych.

Następnymi w kolejności najgorszymi agencjami ubezpieczeniowymi są State Security Insurance i Coronet Insurance, obie z Chicago.

Rzecznicy tych firm również odmówili komentarza na ten temat.

Dyrektor Wydziału Ubezpieczeniowego John E. Washburn stwierdził, że w sprawozdaniu podano jedynie liczbę pisemnych skarg klientów firm ubezpieczeniowych, nie analizując natomiast zasadności tych skarg.

W związku z tym nie należy według J. Washburna kierować się jedynie ocenami z raportu przy wyborze kompanii ubezpieczeniowej.

Kupujący ubezpieczenie, przy wyborze właściwej firmy powinien się kierować przede wszystkim strukturą cen (czyt. opłat) oraz wysokością ubezpieczenia — powiedział dyrektor Washburn.

Ogólnie w roku 1985 zanotowano ok. 35 procent więcej skarg na firmy ubezpieczeniowe aniżeli w roku 1984.

Według sprawozdania stanowego Wydziału Ubezpieczeniowego najwięcej skarg klientów miały następujące firmy ubezpieczeniowe:

Prestige Casualty Co., 22.16 skarg w przeliczeniu na 1 milion dolarów sprzedanych polis ubezpieczeniowych, State Security Insurance Co., 15.46 skarg w przeliczeniu na $1 mln., Coronet Insurance Co., 14.30 skarg, Merit Insurance Co., 14.04 skarg, Delta Casualty Co., 13.96 skarg, Safeco Insurance Company of America 12.64, Chicago Motor Club 10.60, American Service Insurance Co., 10.36, Interstate Bankers Mutual Casualty Co., 10.21, American Ambasador Casualty Co., 9.50.

Najmniej natomiast skarg miały w roku 1985 następujące kompanie: State Farm Mutual Automobile Insurance Co., 0.67, Country Mutual Insurance Co., 0.98, Mayflower Insurance Co., 1.09, Standard Mutual Insurance Co., 1.11, Transamerica Insurance Co., 1.22, Pekin Insurance Co., 1.22, Madison Mutual Insurance Co., 1.28, General Casualty Co. of Illinois, 1.33.

Oskarżony o Morderstwo

32-letni Glen Simkunas zamieszkały 9599 Maple Dr., w Rosemont został aresztowany w poniedziałek i oskarżony o zamordowanie — na tle seksualnym — w grudniu 1982 roku 25-letniej Marie Schaaf.

Policja w Hickory Hills, gdzie dokonano morderstwa oświadczyła, że zaczęła podejrzewać Simkunasa, ponieważ odwiedził on grób zamordowanej w rocznicę jej śmierci, 20 grudnia 1983 r.

Policja powołała się na zeznania dwóch świadków, którzy zidentyfikowali Simkunasa jako wchodzącego do domu Schaaf bezpośrednio przed jej śmiercią.

Simkunasowi odmówiono prawa złożenia kaucji.

JOLO, FILIPINY — Defilada oddziałów Frontu Wyzwolenia Narodowego Moro na Wyspie Jolo, gdzie zebrała się na naradę czołówka przywódcza tej rebelianckiej islamskiej organizacji. Narada ma bezpośredni związek ze zbliżającymi się rokowaniami między prez. Aquino a Nurem Misuari. (Reuter)

HARARE, ZIMBABWE — Płk. Kadafi utrzymuje bliskie stosunki z Iranem. Na zdjęciu: podczas spotkania z prezydentem S. A. Khameni w czasie obrad konferencji Krajów Niezaangażowanych. (Reuter)

Napoli Zrezygnował Ze Stanowiska

Szefa Wydziału Kuratorów Sądowych

Szef Wydziału Kuratorów Sądowych w powiecie Cook, Richard Napoli ustąpił w środę z zajmowanego przez siebie stanowiska po 14 latach pracy. Warto dodać, iż wydział ten był ostro krytykowany za nieudolność w sprawowaniu nadzoru nad przestępcami, skazanymi na kuratelę sądowa.

Szef Sądu Okręgowego powiatu Cook, sędzia główny Harry Comeford oświadczył w środę, iż Napoli złożył rezygnację ze stanowiska szefa Wydz. Kuratorów Sądowych oraz, iż do końca bieżącego tygodnia Napoli będzie pracował jako urzędnik tego wydziału, po czym zostanie mianowany specjalnym doradcą Wydz. Kuratorów Sądowych.

Sędzia Comeford poinformował również, iż specjalny komitet, na czele którego stanie adwokat Jerold Solovy zajmie się poszukiwaniem odpowiedniej osoby na stanowisko szefa Wydz. Kuratorów Sądowych.

Wiarygodne źródła informacji podają, że Napoli złożył rezygnację pod presją zwierzchników. Podobno sędzia powiedział Napoli'emu, iż nie dopuści do tego, aby pozostawał on na stanowisku szefa Wydz. Kuratorów Sądowych. Sędzia Comeford odmówił skomentowania tej informacji.

Tymczasowym szefem Wydz. Kuratorów Sądowych został Michael Rohan (1.33) pełnomocnik Comeforda w Sądzie Najwyższym Illinois.

Podczas długiego "panowania" Napoli, Wydział Kuratorów Sądowych ostro krytykowały organizacje stojące na straży interesów obywateli oraz Stowarzyszenie Adwokatów Chicagoskich (Chicago Bar Association; CBA), a także Chicagoska Komisja d/s Przestępczości (Chicago Crime Commission; CCC) i Stowarzyszenie Johna Howarda (John Howard Association; JHA). Pomimo rozlicznych głosów nawołujących od dawna do usunięcia R. Napoli ze stanowiska szefa Wydziału Kuratorów sądowych pozostawał on ciągle na tej pozycji niezmiennie od 1972 r., a więc od chwili mianowania przez ówczesnego szefa Sądu Okręgowego pow. Cook— sędziego głównego Johna Boyle'a.

Należy dodać, iż w "Chicago Tribune" ukazała się niedawno seria artykułów analizujących sytuację w Sądzie Okręgowym powiatu Cook, w tym także w Wydziale Kuratorów Sądowych. Z badań i zestawień statystycznych chicagoskiej gazety wynikało, że ponad jedna trzecia przestępców skazanych na nadzór sądowy rokrocznie popełnia przestępstwa, należące do kategorii poważnych (w j. ang. felony dosł. zbrodnia czyli poważne przestępstwo).

Eksplozje i Pożar w Fabryce

W środę ok. godziny 5:45 po południu nastąpiła seria kilkunastu eksplozji 55 galonów magnezu w fabryce G and K Scrap Service, znajdującej się przy 362-384 N. Harding w Chicago. W wyniku eksplozji powstał pożar.

Jak poinformował Jerry Lawrence rzecznik straży pożarnej 175 strażaków brało udział w akcji gaszenia pożaru. Około godziny 8:30 po południu pożar opanowano.

Jednak do dzisiaj rano strażacy gaszą ogień oraz zapobiegają aby nie powstawały nowe ogniska pożaru.

W akcji gaszenia pożaru lekko rannych zostało ośmiu strażaków oraz dwie osoby które znalazły się w pobliżu fabryki w czasie wybuchu. Wszyscy oni po udzieleniu pomocy w pobliskich szpitalach zostali zwolnieni do domów.

100 mieszkańców z domów znajdujących się w bezpośrednim sąsiedztwie fabryki zostało ewakuowanych, ponieważ w dalszym ciągu wydobywa się niebezpieczny dla zdrowia dym.

Pożar zniszczył także część linii kolejowej Chicago and North Western na trasie miejscowości Geneva. Pasażerów przewiozły specjalnie podstawione autobusy do Oak Park, gdzie dodatkowy pociąg przewiózł ich do miejsc zamieszkania.

Właściciel fabryki Neil Worthman powiedział, że pożar spowodowali młodzi chłopcy, którzy dostali się na teren fabryki.

Policja przesłuchiwała 14-letniego chłopca w tej sprawie ale nie aresztowano go.

Był on jednym z czterech aresztowanych na terenie fabryki w ostatnią niedzielę. Dochodzenie w tej sprawie trwa.

Możliwość Odwoływania Się Od Decyzji CISD

Władze Chicago powołały do życia nową jednostkę administracyjną — Radę Apelacyjną d/s Budownictwa (Building Board of Appeals: BBA). BBA jest jednostką niezależną, która może ponownie rozpatrzyć, albo też zmienić lub potwierdzić decyzje podjęte wcześniej przez miejskiego komisarza Wydziału d/s Usług Inspekcyjnych (Commissioner of Inspectional Services Department: CISD).

Członkami BBA nie są osoby zatrudnione we władzach miasta. Jeden z ich jest architektem, posiadającym licencję stanową, inny inżynierem również licencjonowanym w Illinois, a trzeci — właścicielem firmy remontowo-budowlanej. Pozostali czterej członkowie składać się będą z jednego przedstawiciela Związków Zawodowych Rzemieślników Budowlanych (Chicago Building Trades Unions: CBTU) i trzech mieszkańców Chicago, reprezentujących interesy ogółu.

Wszystkie informacje, dotyczące BBA można otrzymać telefonując (w j. ang.) na numer biura tej rady: 744-4466, w godzinach jej urzędowania od 8:30 rano do 4:30 po południu, od poniedziałku do piątku. Można też po informacje zgłosić się osobiście do biura, znajdującego się w Central Office Building, przy 320 N. Clark Street, pokój 800, w Chicago.

12 Lat Więzienia Za Posiadanie Narkotyków

35-letni Dennis Foskey, zam. przy 3022 W. George został w poniedziałek skazany na 12 lat więzienia przez sędziego sądu karnego Roberta V. Boharica za posiadanie 17 gramów heroiny z przeznaczeniem na sprzedaż.

Heroina została znaleziona w domu Foskeya w dniu jego aresztowania w styczniu 1985 roku.

Foskey został aresztowany i oskarżony o planowanie zamordowania detektywa Georga Grahama zajmującego się przestępstwami związanymi z narkotykami.

Został on jednak uwolniony z zarzutu planowania morderstwa, w związku z czym skazano go jedynie za handel narkotykami.

ACLU Skarży Władze Illinois

Zarzuca Niewłaściwe Traktowanie Psychicznie Chorych Dzieci

Organizacja społeczna American Civil Liberties Union (ACLU) wytoczyła sprawę sądową władzom Illinois w imieniu chorych psychicznie dzieci. W swym pozwie ACLU zarzuca Stanowemu Wydziałowi Zdrowia Psychicznego i Upośledzeń Rozwojowych (Mental Health and Developmental Disabilities Department: MHDDD) iż nie zapewnił odpowiedniej opieki psychiatrycznej co najmniej 35 chorym psychicznie dzieciom.

W pozwie złożonym przez ACLU w Sądzie Okręgowym pow. Cook, zarzuca się MHDDD, iż nie zapewnił małym pacjentom leczenia w specjalnych placówkach psychiatryczno-oświatowych oraz, że odsyłając je do domów rodzinnych naraził dodatkowo ich dobro i zdrowie.

"Jest to bardzo palący problem" — oświadczył Benjamin Wolf, dyrektor działu pn. Institutional Persons Project (IPP) w ACLU. "Niektóre z tych dzieci zostały odesłane z powrotem do domów, w bardzo niebezpieczne warunki i sytuacje, gdzie stan ich się pogorszy."

Wolf powiedział również, iż około 35 dzieciom przyznano fundusze na indywidualną opiekę psychiatryczną, polegającą na umieszczeniu małoletnich pacjentów w specjalnych szkołach z internatami i fachową opiekę medyczną.

Zdaniem Wolfa, dzieci te przetrzymywano nielegalnie w szpitalach psychiatrycznych, bądź odsyłano je do domów, które często są źródłem nękających te dzieci zaburzeń. Niektóre z dzieci cierpią np. na depresję i tendencje samobójcze i odesłanie ich do domów może doprowadzić do tragedii.

Dyrektor IPP zarzucił władzom stanowym, że nie tylko pozbawią psychicznie chore dzieci należnej im opieki, ale również marnują pieniądze podatnika, umieszczając małych pacjentów w szpitalach psychiatrycznych, które w przypadku tego rodzaju zaburzeń nie spełniają swej roli. Dodał, że leczenie dziecka w szpitalu psychiatrycznym kosztuje ok. 70 tys. dol. rocznie, podczas gdy w specjalnych placówkach ze szkołą i internatem o połowę mniej.

Rzecznik MHDDD, Doug Carey oświadczył, iż w chwili obecnej Wydział ten finansuje opiekę nad 104 dziećmi w specjalnych placówkach z internatem i szkołą. Dodał, iż niektórzy z małych pacjentów muszą czekać na miejsce w tego rodzaju placówkach, bo z reguły znajdują się one w rękach prywatnych, które często odrzucają podania pacjentów, wytypowanych przez MHDDD.

Wolf powiedział, iż opóźnienia do których dopuszcza MHDDD naruszają prawa stanowe, regulujące opiekę zdrowotną nad psychicznie chorymi oraz stwierdził, że wszystki decyzje natury finansowej, dokonywane są przez MHDDD "w sposób skryty, niesprawiedliwy i arbitralny."

Porachunki z Lat Studenckich

We wtorek aresztowano Daniela T. Morana zamieszkałego w Glenn Ellyn, przy 22 W. 635 Tamarack Lane. Jest on dentystą prowadzącym praktykę dentystyczną w West Chicago, przy 1213 Joliet St.

Skarga przygotowana przez Daniela Martina Gavina z oddziału specjalnego policji chicagoskiej zarzuca Moranowi czterokrotne zniszczenie domu kolegi z uczelni Stevena Whitneya, w ciągu ostatnich trzech lat.

Dwukrotnie wybito szyby w domu, dwukrotnie natomiast podłożono materiał wybuchowy, którego eksplozja zniszczyła dom.

Ponadto wystosowano nakaz aresztowania dla Roberta Ahlgrena z 155 Shagbark Lane w Glen Ellyn, którego oskarża się o spreparowanie tychże materiałów wybuchowych.

W mieszkaniu obu oskarżonych przeprowadzono rewizje, w celu sprawdzenia czy nie ma broni.

Agent federalny Patrick Shaw poinformował, że Ahlgren usiłował również podłożyć materiał wybuchowy w biurze federalnego urzędu podatkowego przy 330 E. 22th St. w Lombard, w dniu 3 lipca br.

Prokurator federalny Daniel Dupre powiedział, że Moran i Whitney byli studentami Northern Illinois University. w 1972 roku doszło między nimi do kłótni podczas incydentu na drodze, gdzie Moran był pieszym, a Whitney kierowcą.

Od tego czasu zostali wrogami. 27 kwietnia 1983 roku zostały wybite szyby w oknach domu Whitneya. 26 marca 1984 roku eksplodował materiał wybuchowy przy werandzie jego domu. 15 stycznia 1985 roku ponownie zostały wybite szyby. 15 sierpnia 1985 roku znowu materiał wybuchowy eksplodował przy werandzie domu.

15 sierpnia br. Whitney otrzymał anonimowy telefon z pogróżkami w rocznicę wybuchu.

Z akt policyjnych wynika, że współpracownik policji przeprowadził nagraną na taśmie magnetofonowej rozmowę telefoniczną z Moranem, w dniu 27 sierpnia br. Podczas rozmowy Moran przyznał, że był on autorem eksplozji w domu Whitneya oraz powiedział, że Ahlgren przygotował mu opakowanie na materiał wybuchowy.

W dniu 5 września br. ten sam tajny agent policji przeprowadził nagraną na taśmie magnetofonowej rozmowę telefoniczną z Robertem Ahlgrenem, z której wynikało, że jest on doskonale zorientowany w sprawie próby spowodowania wybuchu w biurze IRS.

Ahlgren zgodził się również przygotować materiał wybuchowy dla swojego rozmówcy.

Otwarcie Chicago Theatre

W środę wieczorem odbyło się uroczyste otwarcie słynnego Chicago Theatre. Po ośmiu miesiącach remontu i starannej, pieczołowitej wręcz renowacji (kosztem $4 mln) chicagoski, 65-letni teatr powrócił do dawnej świetności — rozjarzony światłami i zapełniony tłumami gości w pełnej gali.

Uroczystego otwarcia, a więc przecięcia wstęgi, dokonali razem mayor Harold Washington, Steve Lawrence i Margery Al Chalabi.

Impreza została uświetniona występem Franka Sinatry.

Loże Prasowe Dostępne Dla "Bears"

Władze Okręgu Parków Chicago zezwolą drużynie "Bears" na korzystanie z trybun prasowych w czasie niedzielnego meczu.

W liście skierowanym w środę do przedstawicieli "Chicago Bears." wiceprezes Okręgu Parków Jesse Madison określił ten gest, jako zachętę dla klubu do rozwiązania spornych spraw pomiędzy Okręgiem Parków a Chicago Bears, związanych z kontraktem o wynajem przez klub stadionu na Soldier Field.

Skonfiskowano Pieniądze i Narkotyki

Jak informuje komendant policji Okręgu Austin Sanford Neal, wczesnym rankiem we wtorek policja znalazła w bagażniku samochodu 196,125 dolarów, natomiast w pobliskim domu przy 5651 W. Huron 50 funtów marihuany.

Aresztowano trzech podejrzanych.

LOTERIA

Dla wygody naszych Czytelników przekazujemy poniżej wyniki Loterii Stanowej.

Daily Lottery	Pick 4
10 września, 1986	10 września, 1986
1 2 8	0 8 2 1

LOTTO

Sobota, 6 września, 86	16 25 30 34 41 44
Środa, 10 września, 86	07 10 14 15 17 19